

GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja: Piotrkowska 101. Tel. 144-44, 166-66, 177-77 i 188-88. Redaktor przyjmuje od g. 6-ej — 7-ej wiecz.

Cena 20 groszy

Administracja: Piotrkowska 70. Tel. 222-22, 266-66 i 188-88. Tel. nocne 144-44, 177-77 Nr. konta P.K.O. 66.155

Belgia okryta żałobą

Tysięczne tłumy oddają ostatni hołd zwłokom królowej Astrid

Pogrzeb odhodzić się we wtorek, dnia 3 września

Co mówi naoczny świadek

LUCERNA, 30. 8. (PAT). Głównym świadkiem katastrofy królewskiej pary belgijskiej jest urzędnik policji, który czuwając nad bezpieczeństwem monarchy jechał w pewnej odległości samochodem za autem królewskim. Potwierdza on, że samochód króla uderzył zlekka o niski mur, ogradzający szosę w chwili, gdy król przechylił się lekko w stronę królowej patrząc na mapę, którą mu ona pokazywała.

Król natychmiast usiłował wyprostować bieg wozu, lecz auto, znajdując się na błotnistej części drogi na brzegu jeziora, poślizgnęło się i zjechało w stronę jeziora około 10 metrów.

Cieżarem swoim wóz uderzył o gruszę.

Królowa uderzyła głową o drzewo, a siłą uderzenia została wyrzucona z auta.

Wóz w dalszym ciągu toczył się w stronę jeziora.

Król został siłą uderzenia wyrzucony dalej, niż królowa.

Tożsamość króla Leopolda można było ustalić dopiero po pewnym czasie. Król posiadał przy sobie legitymację szwajcarskiego Klubu Alpejskiego, wystawioną na nazwisko hr. de Rethy. Dopiero po zapytaniu, skierowanemu do Klubu Alpejskiego, ustalono, że pod nazwiskiem hr. de Rethy podróżuje król Belgów.

Ostatnia podróż królowej

LUCERNA, 30. 8. (PAT). O godzinie 22,15 wczoraj wieczorem

Pancernik niemiecki przybył do Gdańska

GDĄSK, 30. 8. (PAT). Dziś o godz. 8,30 rano na redę portu gdańskiego przybył pancernik niemiecki „Admiral Scheer”.

O godz. 9-ej na pokład pancernika udał się oficer komplemencie, stojącego w porcie gdańskim kontrtorpedowca „Wi-cher” — por. Borysiewicz.

W godzinach przedpołudniowych dowódca pancernika komandor Marschall złożył wizyty prezydentowi senatu Greise, wi, wysokiemu komisarzowi ligi na rodów Lesterowi, komisarzowi generalnemu Rzplitej Polskiej min. Papee i prezydentowi rady portu Nederbragtowi.

do pociągu paryskiego przyczepiono żałobny wagon ze zwłokami królowej Astrid oraz specjalny wagon, w którym zajęli miejsca król Leopold 3-ci, premier van Zeeland i bar. Capelle.

Król wyraził życzenie, aby odjazd pociągu odbył się bez żadnych uroczystości i bez udziału władz. Więńce i kwiaty, nadesłane przez władze szwajcarskie oraz miasto Lucernę, złożono obok trumny ze zwłokami królowej.

Król ma wygląd wyczerpany, twarz jego jest obandażowana, ręka na temblaku.

Róże na kirze

BRUKSELA, 30 VIII. (PAT). W piątek rano przybył do Brukseli pociąg, wiozący zwłoki królowej Astrid.

Król Leopold opuścił pociąg



Ostatnie zdjęcie pary królewskiej

jeszcze przed przyjazdem do Brukseli i samochodem udał się do swego pałacu.

Przed dworcem zgromadziły się niezliczone tłumy publiczności oraz oddziały wojska.

W chwili, gdy otwarto drzwi żałobnego wagonu, zapanowała przejmująca cisza. Trumna ze zwłokami królowej bez żadnych ozdób była przykryta czarnym sukniem, na którym leżało kilka dzikich róż.

Trumnę złożono na karawanie automobilowym, za którym jechało kilkanaście samochodów z dostojnikami państwowymi i członkami gabinetu.

Kondukt żałobny, poprzedzony przez szwadron kawalerji jechał wolno przez ulice miasta. W pałacu czekał już na król Leopold.

Trumnę złożono w tej sa-

mej kaplicy, w której znajdowały się zwłoki króla Alberta.

Trumnę ustawiono na wysokim katafalku. Ciało królowej zostało zabalsamowane już w Lucernie. Cała sala jest zawieszona czarnym sukniem i ki-rem. Obok trumny płonie 6 wielkich świeczników. Po obu stronach katafalku złożono białe lilie i białe róże. Czterech oficerów pełni straż honorową. Król pozostał sam przy zwłokach swojej małżonki.

Tłumy u trumny królowej

BRUKSELA, 30. 8. (PAT). — Otwarto od rana dostęp dla publiczności do sali pałacu królewskiego, w której wyłożono księgę kondolencyjną. Tłumy ludności z wszelkich warstw, w tej liczbie robotnicy, spieszą, by złożyć hołd pamięci królowej. Księga zapełnia się szybko tysiącami podpisów.

Pogrzeb we wtorek

BRUKSELA, 30. 8. (PAT). — Uroczysty pogrzeb królowej Astrid według decyzji, powziętej dziś przez radę ministrów, odbędzie się we wtorek, dnia 3 września. Królowa będzie pochowana w krypcie królewskiej w Laeken pod Brukselą.

Trumna ze zwłokami królowej przewieziona będzie na tym samym wozie żałobnym, który służył jako karawan przy pogrzebie królowej Marji Henryki, małżonki Leopolda 2-go i samego króla Leopolda 2-go.

Fiasko pożyczki w St. Zjednoczonych

WASZYNGTON, 30.9. (PAT). — Poraz pierwszy w historii St. Zjednoczonych emisja obligacji państwowych, ostatnio wyłożona do subskrypcji, nie została pokryta w terminie. Chodzi tu o 100 milionów dolarów obligacji 4-letnich, oprocentowanych na 1 i pół proc., a wycenianych przez Federalne towarzystwo hipoteczne. Subskrypcja wyniosła zaledwie 85 milionów dolarów.

Jakkolwiek wiadomość o niepowodzeniu emisji obligacji państwowych wywołała bardzo ujemne wrażenie, wyrażana jest naogół opinia, że kredyt państwowy nie ucierpi w wyniku tej klęski. Sfery bankowe twierdzą, że niepowodzenie emisji spowodowane zostało zbyt niskim oprocentowaniem papierów.

Charakterystyczna jest opinia niektórych sfer finansowych, według której niepomyślny rezultat omawianej emisji przypisać należy nasyceniu rynku walorami państwowymi.

Obniżka pensji urzędniczych ma wynieść od 5 do 15 procent

Warsz. kor. „Głosu Por.” tel.:

Jak to już podawaliśmy wczoraj, delegacja rady pracowniczej zabiegała usilnie o audjencję u p. premiera Sławka lub też u podsekretarza stanu w prezydium rady ministrów, p. Siedleckiego.

Delegacja pragnie otrzymać autorytatywne wyjaśnienia w sprawie pogłosek, jakie się rozszły w kołach urzędniczych, że zamierzana jest jakoby w czasie niedługim dalsza obniżka uposażeń pracowników państwowych.

Jak dotąd, termin audjencji nie został wyznaczony, co tłumaczone jest tem, że rząd pochłonięty jest w chwili obecnej przede wszystkim sprawami wybozemi.

Tymczasem zaś kursują pogłoski, że obniżka pensji ma wynieść od 5 do 15 proc. Znaczniejszą redukcją mają być dotknięte pensje urzędników lepiej uposażonych oraz mieszkających poza

Warszawą, ze względu na to, że życie na prowincji jest o wiele tańsze, niż w stolicy.

Mówi się, że suma osiągniętych przez tę obniżkę oszczędności budżetowych wyniosłaby około 9 milionów złotych mie-

siennie w samym tylko budżecie administracji. Także pensje emerytów uległyby znacznej redukcji.

W jakim stopniu prawdziwe są te pogłoski, dowiemy się z przebiegu audjencji.

Bilet do Kino-Teatru

otrzyma każdy prenumerator, który w dniu dzisiejszym, t. j. w sobotę, dn. 31 sierpnia

wpłaci prenumeratę za miesiąc wrzesień

do administracji

„GŁOSU PORANNEGO” PIOTRKOWSKA 70.

DZIŚ NA OTWARCIE SEZONU!
„KAPRYS HISZPAŃSKI”
z MARLENĄ DIETRICH
W KINIE „EUROPA”

Kryzys strun głosowych

Choroba zawodowa przeszko-
dziła kanclerzowi Rzeszy w wy-
konywaniu prac urzędowych. —
Technika rządzenia bywa roz-
maita. Niektórzy mężowie stanu
ograniczają się do studiowania
aktów, wysłuchiwanie referen-
tów, brania udziału w ważnych
posiedzeniach i podejmowania
decyzji w związku z przebiegiem
tych wszystkich czynności. Wia-
domo powszechnie, że istnieją
ministrowie, którzy czują krań-
cową niechęć do ustnych zleceń,
a wszystko formułują piśmiennie,
aby uniknąć wszelkiej fał-
szywej interpretacji jego rozka-
zów. Takim milczącym człowie-
kiem był np. Bruening, który na-
wet wtedy, gdy rozwijał swoje
tezy przed parlamentem, czy w
radju, oszczędzał strun gło-
sowych. Natomiast Stalin jest, jak
wiadomo, mówcą na czas, który
zmusza swych słuchaczy do
kilkugodzinnej uwagi, czyniąc
to co prawda najwyżej dwa razy
do roku. Nawet nie można twier-
dzić, że Stalin wskutek tej re-
zerwy stracił na popularności,
czy na wpływach.

Adolf Hitler rozwijał inną te-
chnikę rządzenia. Podobnie jak
Wilhelm II, którego pompatycz-
ne mowy wygłaszane były spo-
kojniejszym tonem i dlatego nie
szkodziły w tym stopniu zdro-
wiu, lubi wódz narodowego so-
cjalizmu miażdżyć swoich prze-
ciwników ekstatycznym głosem,
donosząc obwieszczać cele swe-
go światopoglądu, przemilczając
jedynie zarządzenia na najbliż-
szą przyszłość. Malkontenci byli
zawsze zdania, że przez tę techni-
kę rządzenia kanclerz pewnego
dnia zapadnie na zdrowiu. Fakt,
że wódz w ciągu ostatnich mie-
sięcy, pomimo wszelkich niepo-
kójów i tarć wewnętrznych, u-
porczywie milczał, utwierdzał
tych malkontentów w ich prze-
konaniu. Ale pan Goebbels wy-
stąpił energicznie przeciwko
wszystkim malkontentom i zde-
mentował również wszystkie po-
głoski o chorobie gardła kancler-
za. Wskutek tego malkontenci
widzieli się zmuszeni tłamać
sobie zdumiewające milczenie
Hitlera motywami natury ogól-
nej, a mianowicie rosnącymi
przeciwieństwami w najwyż-
szych sferach rządowych i nie-
zdolnością do podjęcia decyzji
przez wodza.

Te pogłoski również nie były
przyjemne. O ile kryzys pań-
stwowy początkowo osłabił tyl-
ko prestige niższych prowod-
rów, to w ostatnich tygodniach
krytyka rozszerzyła się na gło-
wę państwa. Goebbels miał do
wyboru wyłomaczenie niedyspo-
zyjności Hitlera względami albo
politycznymi, albo fizycznymi. —
Oczywiście zdecydował się u-
sprawdzić polityczne za-
chowanie się siłą wyższą w po-
stać choroby. Ale dla dyktatora
fizyczne niedomaganie jest rów-
nież niedopuszczalne, więc cier-
pienia Hitlera trzeba było na-
tychmiast zbagatelizować. Przy-
tem minister propagandy Rze-
szy posunął się trochę za dale-
ko. —

Pogłoski mówiły nielitościwie
o raku krtani. Z tego raka zro-
dził się obecnie niewinny polip,
który został już 23 maja usunię-
ty. Taka operacja nie wymaga
długiej rekonwalescencji. Nie-
potrzebne jest przebywanie po-
niej przez kwartał w Obersalz-
bergu. Goebbels, zbyt kategory-
cznie bagatelizując chorobę, po-
zbawia wodza możliwości uspra-
wiedliwienia jego politycznej
„pieredyski”.

hb.

Kopiec
Józefa Piłsudskiego
Lento w P.M.O. 444.

KRÓLOWA ASTRID

BRUKSELA, 30 sierpnia.

Królowa Astrid nie żyje!

Myśl z trudem oswaja się z fak-
tem dokonany. Jak niedaw-
no naród żegnał odjeżdżającą
do Włoch parę monarszą, i król
i królowa pragnęli odpocząć po
trudach królewskich, zdobywa-
jąc jako alpinisci uroczyste skały
Dolomitów, lub ustronia De Sal-
vata i De Pedroti.

Od daty otwarcia wystawy w
Brukseli często mieliśmy okazję
widywać królową. Pełna dy-
stynkcji i uroku kobiecego, za-
równo piękna w wiosennej suk-
ni z białej koronki w dniu o-
twarcia wystawy, jak w niebie-
skim pastelowym komplecie,
przy innej okazji, władczyni bel-
gijska budziła ogólny podziw i
sympatię. Tę sympatię i miłość
narodu belgijskiego zdobyła so-
bie odrazu, gdy poraz pierwszy
w 1926 roku przybyła do An-
twerpii jako narzeczona księcia
Leopolda.

Podczas jednej z podróży do
Skandynawji młody książę po-
znał szwedzką księżniczkę. W
kilka miesięcy później odbyły



się zaręczyny, o których król
Albert oświadczył prasie, pod-
kreślając radość, jaką ten fakt
niesie obu rodzinom królew-
skim:

„Jedna i druga (rodziny) mają
ten sam kult dla ogniska domo-
wego i dla radości, jakie w nim
znajdują. Mamy nadzieję, że
naród dobrze podejmie księżni-
czkę, która staje się naszą cór-
ką. Jesteśmy przekonani, że da
ona szczęście naszemu synowi,
który jednoczy się z nią życiem
przez prawdziwe małżeństwo.

wynikające z wzajemnych skłon-
ności, co powiększa jeszcze na-
szą radość”.

Małżonkowie książęcy wiedli
szczęśliwy żywot. W roku 1927
urodziła się księżniczka Józefi-
na - Karolina, w roku 1930 —
książę Baudouin, a w roku ubie-
głym ujrzał światło dzienne trze-
ci potomek królewski.

W roku 1934 na skutek tra-
gicznej śmierci króla Alberta,
młoda księżniczka zasiada obok
królewskiego małżonka na tro-
nie Belgji.

Przypomniamy sobie Zmarłą,
gdy w tryumfalnym pochodzie
koronacyjnym jechała w złoto-
nej karecie, całkowicie ubrana
w czerń, która odcinała się od
bieli odzieży dzieci, siedzących
u jej boku, podczas gdy naród,
rzucając kwiaty, wznosił rados-
ne okrzyki: „Niech żyje król! —
Niech żyje królowa!”

Królowa Astrid interesowała
się gorliwie życiem narodu i e-
konomicznymi losami kraju.

W roku bieżącym z jej inicja-
tywy i pod jej protektorem za-
rządzono składki dla tych, któ-
rym kryzys dał się dotkliwiej

odezuć. Na liście składek zna-
ły się poważne sumy, ofiarowa-
ne przez większe i mniejsze fir-
my, szkoły, instytucje i t. d.; o-
gólna suma doszła do kilkun-
stu milionów franków.

Składano także dary w natu-
rze: odzież, artykuły żywności-
we, które to przedmioty królo-
wa przyjmowała, i za które oso-
biście dziękowała w komnatach
swego pałacu.

Gdy jakkolwiek nieszczęśliwy
wypadek miał miejsce, bądź to
w kopalniach węgla, bądź to na
rusztowaniach podczas budowy
wystawy, królowa była pierw-
szą odwiedzającą, niosącą ofie-
rze słowa ukojenia i pomoc ma-
terjalną.

W życiu prywatnym Zmarła
była oddaną żoną i matką. Czę-
sto widywało się portrety, gdzie
królowa, w otoczeniu dzieci,
zdaje się zapominać o swej do-
stojnej godności i jest matką,
czując i uśmiechniętą matką, ta-
ką, jaką są kochające matki na
całej kuli ziemskiej.

Matka umarła... Osierociła tro-
je dzieci i naród.

H. K.

O obozach koncentracyjnych ani słowa Protest uczestników zagranicznych kongresu prawa karnego w Berlinie

„Times” opublikował poniż-
szy list o metodach odbytego
w Berlinie międzynarodowego
kongresu prawa karnego, pod-
pisany przez Sonję Branting,
advokatkę ze Sztokholmu, J.
Bastiena, adwokata z Brukseli,
Edo Ortega Y. Gasset, adwoka-
ta z Madrytu, J. Ferrucci, ad-
wokata z Paryża i G. H. C. Bin-
ga z Londynu.

„Ponieważ na publicznych si-
dzeniach międzynarodowego
kongresu prawa karnego i egze-
kutywy kar nie został zamani-

festowany protest przeciwko
poglądom, które wygłosili na
kongresie minister sprawiedli-
wości Rzeszy dr. Gürtner, sekre-
tarz stanu dr. Freisler, minister
Rzeszy bez teki dr. Frank i mi-
nister propagandy Rzeszy dr.
Goebbels, przeto mamy uczucie
jakoby mogło powstać wrażenie,
że nieniemieccy członkowie
kongresu zgadzają się z tymi
poglądami i pochwalają rów-
nież ataki na prasę zagranicz-
ną, czynione wielokrotnie przez
mówców rządu niemieckiego.

Nie odpowiadałoby prawdzie,
gdybyśmy nie oświadczyli, że
mamy zupełnie te same poglą-
dy jak te, które zostały wypo-
wiedziane w „Timesie” i, o ile
wiemy, w każdym innym przy-
zwoitem piśmie. Chcielibyśmy
złożyć w tym celu podczas ge-
neralnej dyskusji na kongresie
oświadczenie ale żądanie nasze
w tym kierunku zostało odrzu-
cone przez przewodniczącego.

Bardzo żałujemy, że kongres,
który powinien nosić charakter
czysto naukowy, został skiero-

wany na tory polityczne. Wraz
z ogromną większością przedsta-
wicieli zagranicy znajdujemy
się w całkowitej sprzeczności z
sumą poglądów, narzuconych
kongresowi przez niemiecką
większość i jesteśmy zdania, że
jedynie ograniczenie miejsca
dla prasy i chaotyczna organi-
zacja pracy w komisjach kon-
gresu doprowadziły do tego, że
nie ujawniło się również naze-
wnątrz to fundamentalne prze-
ciwieństwo poglądów.

Jesteśmy zdania, że fakt, iż
na kongresie na pierwszym
miejscu walczyło się o tezę, kó-
ra żądała odrzucenia reformy
egzekutywy kar, najdowodniej
wskazuje na zdecydowanie re-
akcyjny charakter kongresu. —
Nie możemy dać wiary, aby by-
ło słuszne dyskutowanie nad
zagadnieniem aresztu prewen-
cyjnego, podczas gdy jednocześnie
nie wykluczona była najbliższa
wzmianka o obozach koncen-
tracyjnych.

Wreszcie jesteśmy zdania, że
głosowanie en bloc delegatów
niemieckich wymusiło na kon-
gresie decyzje, które pod żad-
nym pozorem nie mogą przed-
stawiać opinii świata i żałuje-
my niezmiennie, że wkroczenie
rządu niemieckiego w prze-
biegu kongresu nadało
mu charakter polityczny, które-
go w żadnym wypadku nie po-
winien być przyjąć.

Ostrzegamy

przed strasznym monstrum — Borisem Karloffem, który zdołał
uniknąć śmierci w płonącym młynie i odbywa dalszą wędrówkę
po świecie, siejąc wszędzie zagładę i zniszczenie.

Uważajcie! Zbliża się

Powrót Frankensteina

Kino-teatr
„PALACE”
(Piotrkowska 108)
Ostatnie dni!

Dziś od g. 12—4 2 poranki 80 gr.
Ceny miejsc od
Wspaniały film najnowszej prod. wiedeńskiej
(mówiony po niemiecku)
Ostatnia miłość
W rol. gł. Albert Bassermann, Hans Jaray

Teatr Rozmaitości
tel. 112-25

ARARAT

Dziś 3 przedstawienia
wspaniałego programu p. n.
„A gedyle oif der Bube”
Początek o godz. 4 pp.,
7.15 wiecz. i 9.30 wiecz.

LODU

od najmniejszej ilości dostarcza
B. Rubinek, Południowa 39,
skład Nr. 43, tel. 148-05
Punktualna dostawa do mie-
szkań prywatnych.

Henri Barbusse umarł

WARSZAWA, 30.9. (PAT) — W dniu dzisiejszym zmarł w Moskwie po dłuższej chorobie, słynny pisarz francuski Henri Barbusse.

Barbusse urodził się w roku 1873. Działalność literacką rozpoczął wydaniem powieści „Piekło” (1908) i tomu nowel p. t. „Sila” (1914 r.). Brał udział w wojnie światowej i był pierwszym pisarzem, który o wojnie tej wydał książkę („Ogień” 1916 r.).

Książka ta, będąca zbiorem obrazów, odznaczających się niezwykłą siłą realizmu, w odtwarzaniu grozy wojny, otrzymała nagrodę Goncourtów i rozślawiła imię Barbusse’a. Sławę swą zawdzięcza autor zarówno wartościom czysto literackim dzieła, jak i śmiałości jego antymilitarycznego wystąpienia.

Po tej pierwszej książce ukazała się następna z tego samego cyklu p. t. „Jasność” (1919 r.).

Barbusse, jako jeden z wódzów antymilitaryzmu, zakłada „Republikański związek uczestników wojny” oraz stwarza międzynarodową grupę inteligencji p. n. „Clarke”. Ideologię tych ugrupowań przedstawia Barbusse w swych późniejszych pracach: „Słowa bojownika” (1920), „Światło z otchłani”, „Manifest do inteligencji”. Później wydaje: „Jezus” i „Jezusowi Judasze” oraz powieść „Ognio” (1925).

Zmiana mundurów w armji

Jednolity typ kurtek. — Orzelki i gwiazdki oksydowane. — Peleryny zamiast płaszczy leśnych

Warsz. kor. „Głosu Porannego” telefonuje:

Przed pewnym czasem podaliśmy wiadomość o projektowanej reformie umundurowania w wojsku polskim. Obecnie wiadomości te znajdują potwierdzenie.

W umundurowaniu wojska będzie wprowadzona stopniowo. Nie jest wskazane nabywanie przez oficerów i podoficerów części umundurowania, nie odpowiadających nowym przepisom.

Stare mundury nie będą dotychczasowe, jak to praktykowało się dawniej.

W najbliższym czasie nastąpi zmiana oficerskiego płaszcza.

Płaszcz dwurzędowy będzie zastąpiony płaszczem sukienym jednórzedowym typu szeregowców.

Jednocześnie będą skasowane noszone przez oficerów leśne płaszcze gabardinowe w rozmaitych odmianach i odcie-

niach.

Płaszcze te zastąpi peleryna sukienna.

Dla ochrony przed deszczem podczas służby otrzymają oficerowie i podoficerowie prawo noszenia specjalnych peleryn deszczowych. Kawalerzyści dostaną peleryny przeciwdeszczowe z wewnętrzными rękawami przyinany.

Usunięta będzie dowolność w noszeniu rozmaitych odmian czapki rogatywki.

Obowiązywać będzie jeden właściwy typ tej czapki z denkiem usztywnionym, tak, jak to wynika z przepisów, pochodzących z roku 1919. Czapka otrzyma krój o wyglądzie bardziej estetycznym.

W dalszej kolejności nastąpi zmiana w kroju oficerskiej kurtki polowej.

Wprowadzony będzie jednolity typ tej kurtki dla oficerów, podoficerów i szeregowców. Kurtka będzie miała z tyłu dwa boczne rozcięcia: środ-

kowe rozcięcie odpadnie.

Kieszenie będą wszyte nie ze wnętrza. Wszystkie części haftowane, mianowicie: orzelki, oznaki stopni (gwiazdki i paski), inicjały i cyfry na naramiennikach, wężyki oraz sznury naramienne i sznury na czapkach i temblaki będą oksydowane, a nie jak dotychczas jasne. Zmienione też będą temblaki.

Rozporządzenie o zmianie umundurowania skasuje płaszcze skórzane dla generałów i dla rejonowych inspektorów koni. Kurtki skórzane będą używane wyłącznie przez żołnierzy wojsk lotniczych, broni pancernych i oddziałów motorowych, wyłącznie podczas służby.

Zabronione będzie noszenie kurtek przy stroju garnizony lub wyjściowym.

Oficerowie i podoficerowie zawodowi otrzymają spodnie ciemne wieczorowe z lampasami.

W służbie i poza służbą oficerowie bez szabli i pistoletów, będą nosili tylko główny pas oficerski.

Odpadnie wobec tego noszenie paska poprzecznego, który jest potrzebny na służbie przy obciążeniu pasa głównego szablą lub pistoletem. Jak wiadomo, pas poprzeczny niszczy tkaninę kurtki.

W okresie zmiany kroju kurtki oficerskiej galowej będą ustalone dalsze szczegóły ubioru, mianowicie sprawa kołnierzy z aksamitu dla poszczególnych broni.

Ciche porozumienie

p. Wierzbickiego z p. Mazurem

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Według krążących pogłosek, Lewjatan wyznaczył większą sumę na prowadzenie agitacji wyborczej na rzecz Andrzeja Wierzbickiego. Krążą pogłoski, iż wyznaczona została suma 130,000 złotych.

Jednocześnie prasa żydowska donosi, że między prezesem gminy żydowskiej, p. Mazurem i p. Wierzbickim doszło do porozumienia, a mianowicie p. Wierzbicki przyrzekł poprzeć kandydaturę p. Mazura do senatu, a p. Mazur wywarł nacisk na rabinów dzielnicy Praga, by żydzi głosowali na kandydaturę p. Wierzbickiego.

Prom zatonał

Zginęły 4 osoby

NOWY JORK, 30. 8. (PAT) — W Willcox (stan Arizona) wskutek wielkiej ulewnej została zerwana tama. Wezbrane fale przewróciły prom. Z 28 osób, znajdujących się na promie, 4 zatonięły, pozostałych uratowano.

Bezszumny motor

PRAGA, 30.8. (PAT) — Jak donosi pismo, jeden z inżynierów czeskich przedłożył fachowcom wynaleziony przez siebie motor, pracujący cicho. Motor może być przystosowany do lotnictwa i automobilizmu, jest bardzo oszczędny w zużyciu paliwa.

Przymusowa służba robotnicza

dla tych, którym udzielone zostaną certyfikaty do Palestyny

LUCERNA, 30. 8. (Tel. wł.) — Z miarodajnego źródła podają, że sprawa utworzenia egzekutywy sjonistycznej z prezydentem Sokolowem na czele, staje się zupełnie realna.

Prof. Chaim Weizman objąć ma w tej egzekutywie kierownictwo departamentu politycznego i wziąć na swe barki odpowiedzialność za wszelkie posunięcia polityczne na terenie Londynu i Jerozolimy jednocześnie.

W egzekutywie, opartej na zasa-

dach szerokiej koalicji, wspólnie pracować mają wszystkie odcienie sjonistyczne, reprezentowane na kongresie.

Przez cały dzień dzisiejszy obradowały komisje. Szczególnie ożywioną dyskusję wywoływały kwestje

organizacji kolonji robotniczych, zagadnienia taryfowe płac, oraz problem arbitrażu.

Lwia część mówców wypowiedziała się za wprowadzeniem przymusowego arbitrażu.

obowiązującego z mocy prawa tak robotników, jak pracodawców.

Komisja budżetowa omawiała sprawę powiększenia wpływów „Funduszu odbudowy”, oraz sprawę

osiedlenia na roli na gruntach „Funduszu Narodowego” 3,000 rodzin żydowskich.

Komisja kolonizacyjna omawiała możliwości osiedlenia na roli stanu średniego.

W komisji politycznej Usyskin referował sprawę polityki gruntowej i reform rolnych.

Komisja imigracyjna wysłuchała

referatu Grinbauma o kluczu rozdzielczym certyfikatów wjazdowych

do Palestyny. Certyfikaty mają być podzielone między organizacje „chaluców”

w odstępach dwuletnich, co ma zapobiec systematycznym walkom na tem tle.

Grinbaum zakomunikował, że egzekutywa postanowiła umieścić w budżecie pozycję

13,500 funtów szterlingów dla obozów pracy i przysposobienia agrarnego.

Grupa sjonistów - państwoców zgłosiła wniosek o

ustawowe zniesienie dwuletniego przysposobienia rolniczego, od którego uwarunkowane było dotychczas przyznanie certyfikatu i wprowadzenie przymusowej 2-letniej służby robotniczej dla tych, którym udzielone zostaną certyfikaty.

Bankier czeski

popętnił samobójstwo w Krakowie

KRAKÓW, 30. 8. (PAT). W jednym z hoteli krakowskich popełnił samobójstwo przez zażycie większej dawki wermouthu Ryszard Kirchheimer, bankier, obywatel czechosłowacki, który przybył do Krakowa na kilka dni w sprawach handlowych.

Czapki i krawaty z Polski

nie będą już eksportowane do Gdańska

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Gdańskie firmy, które od szeregu miesięcy importowały z Polski krawaty i czapki, zawiadomiły dwie firmy warszawskie, iż muszą zrezygnować z odbioru zamówionego już towaru. Czapki i krawaty znajdują się na liście towarów, których im-

port z Polski do Gdańska jest zakazany, wobec czego władze gdańskie odmawiają przydziału dewiz na zapłatę tych artykułów.

Jest to niespodzianką dla eksporterów warszawskich, którzy przed kilku tygodniami otrzymali zamówienia od firm gdańskich.

Dowcipny szantażysta

czyli serwetka w brzuchu

Do szpitala we Wiedniu zgłosił się niedawno pewien pacjent, skarżąc się na silne bóle żołądka i napady duszności. Gdy lekarz zbadał chorego, przekonał się ku swemu niemałemu zdziwieniu, że ma on w żołądku jakieś ciało obce. Przepisał mu więc środek na wymioty i w ten sposób udało mu się wyciągnąć pacjentowi przez gardło... serwetkę restauracyjną. Lekarz nie mógł powstrzymać uśmiechu: rzeczywiście, roczniki medyczne znają wiele dziwnych wypadków, które miały miejsce w czasie spożywania posiłku, ale nie widziano jeszcze człowieka, któryby przez nieuwagę połknął swoją serwetkę...

nienie, które mógł być przypisać życiu.

Sprawa jego była już bliska wygranej, gdy zaszedł niespodziany zwrot: oto biegły obrony stwierdził niezbicie, że gdyby na wet chirurg pozostawił był serwetkę w brzuchu pacjenta, to i tak w żaden sposób nie mogła ona znaleźć się w jego żołądku. Tam mogła ona zawędrować jedynie przez przełyk, czyli została połknięta.

Sąd poszedł jeszcze dalej i orzekł, że serwetka została połknięta umyślnie, poczem skazał pomysłowego oszusta na dwa miesiące więzienia za usiłowanie szantażu.

Znow katastrofa w tunelu

NOWY JORK, 30. 8. (PAT) — W Oakland (Kalifornia) zawalił się znajdujący się w budowie tunel. Z 14 robotników, zatrudnionych w tunelu, uratowano 8, a 6 poniosło śmierć.

Baczność, płatnicy podatków!

Ministerstwo upoważniło urzędy do rozkładania daniny na raty

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Ministerstwo skarbu upoważniło izby skarbowe do rozkładania na raty nadzwyczajnej daniny majątkowej i podatku majątkowego na okres 6 miesięcy, do umarzania zaległości do tysiąca złotych, do zezwalania na ratalne spłaty zaległości do 50 tysięcy złotych bez ograniczenia, oraz do 200,000 zł. do lat dwóch, do odraczania spłat również do 6 miesięcy, do umarza-

nia zaległości podatku majątkowego, gdy została stwierdzona niemożność ściągnięcia do 10,000 zł.

Urzędy skarbowe mają prawo rozkładania na ratalne spłaty i odraczania zaległości nadzwyczajnej daniny majątkowej na okres 2 miesięcy bez względu na wysokość zaległości, na ratalne spłaty podatku majątkowego do 50,000 zł. do miesięcy 6 i do 20,000 na okres 18 miesięcy.

Wszystko ma potanieć...

Narady w ministerstwach nad obniżką cen

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

W ministerstwie spraw wewnętrznych opracowywany jest projekt dalszej obniżki podatków komunalnych oraz wywarcia nacisku na magistraty poszczególnych miast w kierunku obniżenia opłat za tramwaje, au-

tobusy i gaz.

W min. przemysłu i handlu prowadzone są narady w kierunku obniżenia cen artykułów przemysłowych, a w ministerstwie skarbu — w kierunku usprawnienia monopolu państwowego i ewentualnej obniżki niektórych cen.

Prywatna SZKOŁA Powszechna Męska i GIMNAZJUM Męskie

z prawami gimnazjów państwowych.

Towarzystwa Szerzenia Oświaty i Wiedzy

Technicznej wśród Żydów w Łodzi

Pomorska 46-48. Telefon 106-64

Kancelaria przyjmuje zgłoszenia kandydatów na nowy rok szkolny codz. w g. 9-14. — Czesne

w Szkole Powszechnej wynosi 15.- zł. miesięcznie.

Egzaminy rozpoczyna się 3 września.

Zajęcia rozpoczyna się 5 września o godz. 10 rano

Abisynja w oczekiwaniu ataku

Cały kraj zostaje w szybkim tempie fortyfikowany. -- Koncentracja wojsk na granicy. -- Cesarz hamuje zapal bojowy młodych oficerów

PARYŻ, 30. 8. (PAT). Agencja Havasa donosi z Addis Abeby, że kierownicze osobistości Abisynji żywią coraz mniejszą nadzieję na możliwości pokojowego rozwiązania konfliktu włosko - abisyńskiego.

Jakkolwiek ludność naziemną zachowuje spokój, ostatnia odezwa cesarza, zawierająca szereg zarządzeń na wypadek ataku lotniczego, wywołała pewne zaniepokojenie zwłaszcza wśród kobiet i starców. Mimo wszystko nie oczekuje się tu nagłego ataku lotniczego, gdyż uważa się, że jedynym punktem, który może być celem ataków lotniczych, będzie pałac cesarski, otoczony licznymi składami, stacją radiową i lotniskiem. W pałacu cesarskim przystąpiono do urządzania schronów lotniczych.

Armia północna, stacjonująca w okęgach górskich, została poważnie wzmocniona i liczy obecnie 300 do 400,000 ludzi.

W rejonie Addis Abeby prowadzone są w dalszym ciągu z zachowaniem dużej tajemnicy, prace fortyfikacyjne.

Armia w rejonach górskich na północy została poważnie wzmocniona, obecnie kopie się okopy oraz budowane są przeszkody z kamieni dla obrony przeciw czołgom.

Zbudowano 18 małych fortów w Ogadon oraz w rejonie Gerlogubi, aby umożliwić koncentrację wojsk.

Pocisków starczy na 3 dni

LONDYN, 30. 8. (PAT). Reuter donosi z Addis Abeby, że w wojsku abisyńskim panuje doskonały nastrój.

Jednak zapasy amunicji artyleryjskiej mogą wystarczyć zaledwie na 3 dni ognia, biorąc za podstawę obliczeń zużycie amunicji przez artylerię nowoczesną.

Bojowe nastroje w Abisynji

LONDYN, 30. VIII. (PAT). — Specjalny korespondent „Daily Telegraph” donosi z Addis Abeby, iż cesarz Abisynji w ostatnich czasach musiał się energicznie przeciwstawić skrajnym elementom ze swego otoczenia, które przemawiały za podjęciem niezwłocz-

nej ofensywy przeciwko armii włoskiej.

Cesarz wydał szereg zarządzeń dyscyplinarnych w stosunku do pewnej liczby młodych oficerów, nakazując jaknajścisłejsze przestrzeganie wydanych rozkazów, by uniknąć wszelkiej prowokacji, która mogłaby posłużyć włosom za pretekst do inwazji.

Manewry floty włoskiej

PARYŻ, 30. VIII. (PAT). — Specjalny korespondent „Ma-

tin”, który był obecny na manewrach włoskich, donosi:

Wczoraj wieczorem 60 łodzi podwodnych włoskich otrzymało rzekomo rozkaz przygotowania się do manewrów morskich,

na które mają wyruszyć z portu Augusta (Sycylja, prowincja Syrakuzy). Manewry odbędą się więc w pobliżu Malty.

Zdaje się, że nastąpiła również poważna koncentracja sił

lotniczych przy brzegach Sycylii.

Dziennik tłumaczy te zarządzenia jako odpowiedź Rzymu na wysłanie okrętów wojennych brytyjskich na morze Czerwone.

„Czarne koszule” pływają

NEAPOL, 30. VIII. (PAT). — Na parowcu „Colombo” odpłynęło do Afryki wschodniej wczoraj 2400 „czarnych koszul”. Na 5 innych statkach

wysłano do Afryki parę tysięcy mulów.

Flota angielska w Aleksandrii

RZYM, 30. VIII. (PAT). — „Corriere della Sera” donosi z Aleksandrii, że 2 września przybędzie tam wojenna flota brytyjska, złożona z 2 wielkich krążowników, 3 krążowników i 9 kontrtorpedowców. Okręt - lotniskowiec „Glorius” przybędzie do Aleksandrii 5 września.

Tajemnica „zesłania” do Afryki

dowódcy sił lotniczych włoskich marszałka Balbo
Mussolini już 2 lata temu planował swój napad na Abisynję

Gazety włoskie przynoszą szereg wiadomości o błyskawicznym rozwoju awiacji włoskiej w koloniach wschodniej Afryki. Włochy mają to do zawdzięczenia niewątpliwie marszałkowi Balbo.

Jeszcze przed dwoma laty zwróciło na siebie powszechną uwagę zupełnie nieoczekiwane mianowanie Balby generalnym gubernatorem Libii. Balbo wrócił wówczas właśnie z kierowanego przezeń transoceanicznego lotu licznej eskadry powietrznej wojskowych samolotów włoskich, stał się bohaterem na rodzimym i otrzymał awans na marszałka lotnictwa. Pozatem było wiadome, że Balbo jest najbliższym przyjacielem Mussoliniego. Dlatego też ta nominacja, która uważana była za degradację, stanowiła niewyjaśnioną zagadkę nawet dla najbardziej wtajemniczonych. — Zdawało się, że wyjątkowa karjera Balby została skończona i że został on wysłany na swego rodzaju zesłanie. Dopiero teraz, po upływie dwóch lat, zaczyna się uchylać zasłona tej tajemnicy.

Naczelne dowództwo wszystkich sił włoskich we wschodniej Afryce zostało powierzone, jak wiadomo, gubernatorowi Erytrei generałowi Debono. — Dowództwo sił włoskich w Somali objął gen. Gratiani, zdobywca Libii, a dowódcą wszystkich włoskich sił lotniczych, które będą musiały odegrać decydującą rolę przy pochodziu na Abisynję, zostaje marszałek Balbo.

Jesienią 1933 roku światowa opinia publiczna zupełnie się jeszcze nie interesowała Abisynją. Jedynie Mussolini, widocznie, już w owym czasie przygotowywał swe wielkie plany. —



General Balbo

Właśnie dlatego posłał on jednego ze swych najbliższych współpracowników, marszałka Balbo, do Afryki, aby dać mu dość czasu celem zaznajomienia się z krajem i ludźmi oraz przygotować pełne uzbrojenie w chwili, gdy trzeba będzie zadać decydujący cios. Dopiero teraz jak podkreślają gazety włoskie, świat się dowiędzie, że nominacja marszałka Balbo nie była degradacją lecz początkiem nowego rozkwitu jego kariery.

A karjera ta jest zupełnie nie zwykła. Jako 18-letni młodzieniec Balbo wstąpił w charakterze ochotnika do wojska i już po kilku dniach pobytu na froncie otrzymał trzy odznaczenia za odwagę i został mianowany podporucznikiem alpejskich strzelców. — Po wojnie został dziennikarzem i dostawszy się do kręgu najbliższych współpracowników Mussoliniego, szybko stał się jednym z jego najbliższych przyjaciół. W wieku lat 25 Balbo zapuścił brodę, ponieważ kierownik wszystkich organizacji faszystowskich w centralnych Włoszech i głównodowodzący milicją faszystowską musiał mieć bardziej solidny wygląd. Po upływie dalszych trzech lat Balbo został zastępcą sekretarza stanu ministerstwa handlu i przemysłu, a po roku poświęcił się lotnictwu.

Nie będzie przesadą, jeśli powiemy, że Balbo jest twórcą współczesnej floty powietrznej Włoch. Stworzył on dla niej rozwoju specjalne ministerstwo, zorganizował specjalny sztab generalny i postawił armię po-

wietrzną na jednym poziomie z armią lądową i morską. Dzięki niemu włoski korpus lotniczy jest jednym z najlepszych na świecie. Nie bez słusznego nazywa się lotników członkami zmilitaryzowanego zakonu religijnego. Warunkiem przyjmowania do powietrznej armii Balby było obszerne fachowe wykształcenie i wybitne zdolności lotnicze. Piloci włoscy nie mają prawa żenić się do 30 roku życia. Wiekiem prekluzyjnym nawet dla zajmujących wyższe stanowiska dowódców jest lat 40. Wszyscy starsi lotnicy zostają przeniesieni do armii lądowej. Każdy pilot wojskowy, od podoficera do generała, musi mieć określoną liczbę godzin lotów miesięcznych. Nawet sam marszałek Balbo najsurowiej przestrzegał tego przepisu. Nieraz można było zobaczyć, jak przed udaniem się na służbę do ministerstwa, marszałek o świcie latał 2 — 3 godziny, aby uzupełnić swą liczbę godzin miesięcznych.

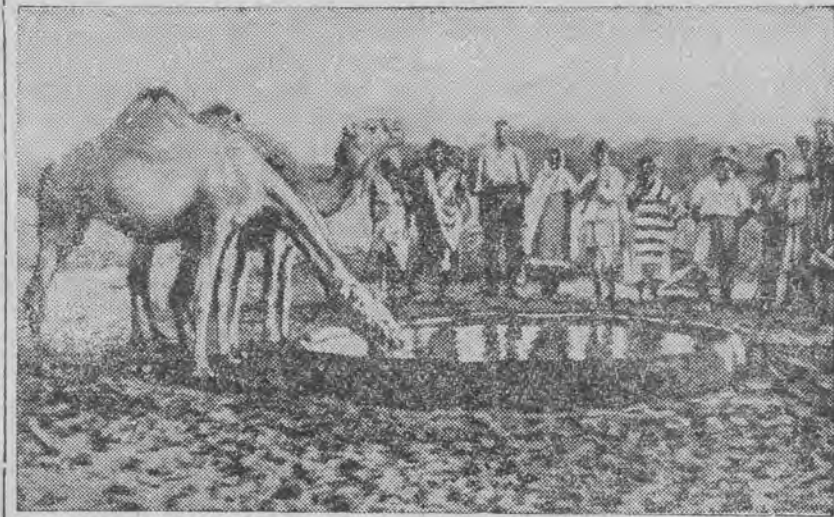
Najsurowsza dyscyplina, spartańska prostota i wierność koleżeńskiemu — oto trzy zasadnicze żądania, które Balbo stawiał swym pilotom. We Włoszech należenie do korpusu lotniczego uważane jest za szczególne odznaczenie.

Marszałek Balbo ma w chwili obecnej 39 lat.

Tajna misja gen. Balbo

PARYŻ, 30. VIII. (PAT). Jedną z prywatnych agencji prasowych puściła pogłoskę, iż marszałek Balbo, który przybył wczoraj do Bolzano, zdał sprawę Mussolinemu z wyników pertraktacji, jakie odbył w Paryżu na temat zapewnienia Włochom możliwości zaopatrywania się we Francji w materiał wojenny.

Należy przypomnieć, iż w czasie pobytu marszałka Balbo w Paryżu zachowywano ścisłą tajemnicę co do celu i charakteru jego pobytu.



W czasie wojny włosko - abisyńskiej artyścijskie studnie będą najważniejszymi punktami strategicznymi.

Cudzoziemcy w Abisynji

Liczba ich nie przekracza 5.000 osób

Penetracja cudzoziemców w Abisynji poczyniła małe postępy nawet w ostatnich latach; również i liczba przedsiębiorstw obcych jest mała w tym kraju. Stwierdza to w obszernym artykule znający dobrze stosunki abisyńskie dr. V. Völckerling z Kairu. W Abisynji, pisze on, istnieje kilka tylko większych koncesji rolniczych z kapitałem obcym, dwie spółki akcyjne belgijskie eksploatują plantacje kawy, założono farmę dla hodowli strusiów, rozpoczęto plantowanie

bawełny. Na tem polu przodują japończycy. Liczba cudzoziemców, przebywających w państwie Negusa nie przekraczała 5.000 osób, z tej zaś liczby 3.000 mieszkało w Addis Abeba, 1.500 w m. Szoa, 400 w prowincji Harar. Mniejsza tylko część tych pięciu tysięcy składała się z europejczyków, resztę reprezentowali przedstawiciele ludów kolorowych, hindusi, arabowie, egipcjanie, natomiast syryjczycy, ormianie.



Min. Goebbels przemawiał nad trumnami ofiar katastrofy w tunelu

BERLIN, 30. 8. (PAT). — Na miejscu katastrofy w tunelu kolei podziemnej przy ul. Goeringa wydobyto ubiegłej nocy 3 dalsze ofiary.

W ten sposób wydobyto wszystkich zasypanych, z których 17 straciło życie. Dziś odbywają się uroczystości żałobne ku czci ofiar katastrofy. Na gmachach państwowych i prywatnych powiewają sztandary

żałobne.

17 trumien wystawiono w Lustgartenie. Mowę ku czci ofiar wygłosił min. Goebbels, podkreślając, że cały naród niemiecki bierze udział w żałobie, współczując głęboko z rodzinami zabitych. Następnie przemawiali przywódca frontu pracy dr. Ley i dyrektor generalny kolei dr. Dorpmueller.

Feljeton

Krew ołowianych
żołnierzyków

Jest okno wystawowe na ulicy Piotrkowskiej, które przykuwa do siebie wzrok przechodniów i zmusza ich do dłuższego wystawiania przy nim.

Ci sami ludzie, starzy, młodzi, kobiety, dzieci nawet, ludzie spacerujący dla własnej przyjemności, lub też spieszący się do pracy, czy za interesami, ludzie, którzy nienawidzą oglądania wystaw sklepowych i ci, którzy z zasady nie zatrzymują się przy sklepowych witrynach, stają jakby urzeczeni jakąś wyjątkową siłą przy tym, napozór skromnym oknie sklepu zabawek pod Nr. 119.

Dziwnem by się wydawać mogło na pierwszy rzut oka, że do rośli ludzie są do tego stopnia zafrapowani wystawą w sklepie zabawek, by po kilka, a nawet kilkanaście minut wystawać przed nią. Jednak pierwotne zdziwienie rozwiewa się wobec faktów. Zabawek w oknie jest niewiele... Małe ołowiane żołnierzyki, z karabinami, oficerowie z szabłami, armatki, tanki, samochód Czerwonego Krzyża, sanitariusze z noszami, na których spoczywa powalany czerwona farbą żołnierz, nad tem miniaturowym pobojuwiskiem unoszą się dwa samoloty, z których zapewne lada chwila spadnie bomba, napelciona iperytem lub luizytem. Pomysłowy sprzedawca posunął się nawet w swym brutalnym realizmie tak daleko, że jakby od niechcenia porozrzucił po polu walki oderwane ręce i nogi biednych ołowianych żołnierzyków.

Przypominam sobie czasy przedwojenne, kiedy pierwszą zabawką chłopca był koń i szabelka, a szczytem marzeń własne ołowiane żołnierzyki. Ale to było dawno, w każdym razie przed wielką wojną.

Po wojnie produkcja żołnierzyków spadła szalenie... Każda rodzina miała w domu swego żołnierzyka, nie ołowianego, ale prawdziwego z ciała i kości, żołnierzyka, któremu dowcipny sprzedawca karabinów maszynowych, czy też gazów trujących i pocisków, Zacharow, Krupp czy Armstrong, urwał nóżkę, lub rękę, pogruchotał kości lub zerwał gazem trującym. Każda prawie rodzina miała kogoś na bementarzu, tam, gdzie się ołowianych żołnierzyków nie chowa.

Pamiętam, kiedy byłem małym, a nadeszła godzina snu, matka zabierała mi moją ulubioną zabawkę — żołnierzy, chowała do pudełka i kazała mi grzecznie iść spać. Płakałem wtedy gorzko, że mnie pozbawiono ulubionej zabawki. Jakże musiały więc płakać miliony matek i żon, gdy im odebrano na zawsze ich ukochanych żołnierzyków.

Później zrozumiałem, że nasze dzieciinne zabawy są żywym odzwierciedleniem życia, zrozumiałem, że taki drobny chociażby, że kazałem naszym polskim wojakom zwyciężać na stole nerców, jest czemś więcej jak zabawą, jest uczuciem, które zostało niespodzianie obudzone i zostało potem na całe życie. Wówczas o tem nie wiedziałem i nikt mnie też nie uświadamiał, słusznie zresztą, nie można bowiem rozwiewać cudnych snów dziecięcych i stawiać oko w oko z brutalną bezlitosną rzeczywistością. Dziwne refleksje nasuwa człowiekowi zwyczajna wystawa w sklepie zabawek. Jak żywe stają przed oczyma lata dziecięce, młodość, młodzieńcze porywy, potem lata wojny, walk frontowych, pierwszego zetknięcia się z całą surowością i bez-

Tajniki „Gestapo“ na Friedrichstrasse
Jak pracują agenci wywiadu niemieckiego zagranicą

W Paryżu wyszła obecnie w nakładzie „Editions du Carrefour“ niezwykle ciekawa książka p. t. „Brunatna sieć“, która po raz pierwszy wyczerpująco przedstawia sposoby propagandy i pracy agentów hitlerowskich w krajach zagranicy i po daje szereg nieznanych faktów o bojówkach Gestapo. Poniżej podajemy w przekładzie interesujący rozdział o metodach szkolenia tajnego wywiadu niemieckiego.

2.540 agentów Gestapo pracuje w krajach zagranicy. Przeszło 20.000 informatorów stoi do ich dyspozycji. Kierownictwo tajnej pracy Gestapo zagranicą leży w rękach inspektora Henryka Himmlera i jego zastępcy Heydricha. Posiadają oni do dyspozycji cały specjalny sztab wyszkolonych współpracowników. W tym to sztabie pracują pod kierownictwem oficerów Reichswehry z oddziału Nicolaisa, najwybitniejsi fachowcy policyjnego wywiadu, oddziału szpiegowskiego i kontrszpionażu. Ten to sztab ma za zadanie wyłącznie pracę zagranicą. I trzeba przyznać, że operuje on najnowocześniejszym materiałem wywiadowczym. Posiada olbrzymią agencję informacyjną i rozszerza ją z dnia na dzień na najdalej położone od Niemiec kraje, a które mają jakikolwiek związek z Trzecią Rzeszą. Oddział ten posiada specjalne biuro archiwalne, w którym gromadzi się wycinki z wszystkich gazet świata i specjalne materiały informacyjne oraz sprawozdania urzędów i agentów Gestapo w krajach zagranicy. Specjalny sztab posiada olbrzymią kartotekę, w której znajdują się karty zarówno własnych agentów, jak i agentów obcych państw i w której dokładnie są rejestrowani wszyscy emigranci polityczni i przeciwnicy reżimu hitlerowskiego zagranicą. Dziesiątki tysięcy zdjęć fotograficznych emigrantów wpływają codziennie

do tego urzędu, który prowadzi równocześnie bibliotekę odcisków palców. Ten to sztab posiada kilka tajnych stacji radiowych, zbudowanych na zasadzie najnowocześniejszych wymogów techniki. Posiada też specjalny oddział szyfrowy. Szyfry i klucze Gestapo zmieniają się co miesiąc, a w wielkich akcjach zagra nicznych nawet i co tydzień.

Agenci zagraniczni zrzeszeni są w specjalne inspekcje, które mają swą siedzibę przeważnie w miastach pogranicza. Dotychczas stwierdzono istnienie następujących inspekcji Gestapo dla roboty we Francji — Fryburg i Zagłębie Saary, dla Belgii i Holandji — Akwizgran. Te inspekcje podległe są nadinspekcji w Kolonii. Dla Czechosłowacji — Plauen i Spandawa. Obie podlegają nadinspekcji w Dreźnie. Dla Austrii — Rosenheim i Kempten, obie podległe nadinspekcji w Monachium. Dla Wschodu — Gliwice, Wrocław, Frankfurt n. Odrą, Gdańsk i Królewiec. Te inspekcje podlegają wprost specjalnemu sztabowi w Berlinie. Dla Skandynawji — Rosstock i Lubeka. Robota we Włoszech i Jugosławji kierowana jest przez nadinspektora monachijskiego. Wywiad angielski podlega specjalnemu nadinspektorowi w Hamburgu. Wreszcie robota w Rosji sowieckiej i w krajach nadbałtyckich kierowana jest wprost przez centralę berlińską.

Agenci zagraniczni Gestapo — jak zresztą agenci przeważnej części państw — mają swoje specjalne numery, które wedle krajów, w jakich pracują, uzupełniane są specjalnymi znakami barwnymi. Tak więc np. Nr. „1“ uzupełniany jest słowem „brunatny“ — znaczy to, że agent ten pochodzi z Bałkanów. Agenci nie znają się wzajemnie. Mają oni bezpośredni kontakt tylko ze swoimi łącznikami. W rzadkich tylko wypadkach dochodzi agent do biura swego inspektora, a już całkiem rzadko

agent ma łączność z nadinspektorem. Inspekcje, o ile nie podlegają wprost centrali berlińskiej, mają kontakt jedynie z inspekcjami. Tylko kierownicy nadinspekcji pozostają w stałym kontakcie z sztabem, specjalnym, z urzędnikami, którym w sztabie tym podlegają.

Sztab Gestapo nie pracuje w budynku tej organizacji. Wedle ostatnich wiadomości nosi on nazwę firmy handlowo - eksportowej, a siedziba jego znajduje się w pobliżu dworca na Friedrichstrasse.

Agenci Gestapo są naogół bardzo dobrze płatni. Przeciętna gaża wynosi 500 marek miesięcznie. Zrozumiałą jest rzeczą, że w poszczególnych krajach agenci, którzy mają trudniejsze pole do pracy, otrzymują gaże wyższe. Najlepiej płaci się agenta Gestapo w Anglii, który otrzymuje miesięcznie 5.000 marek. Do gaży agentów dochodzą jeszcze specjalne diety przy wyjazdach. Obliczane są one na podstawie jazdy drugą klasą.

W każdym kraju znajduje się specjalny urzędnik inspekcyjny, który kontroluje działalność agentów Gestapo. Kontrola ta obejmuje działalność służbową i towarzyskie stosunki agentów, jakoteż wysokość ich wydatków. Inspekcje otrzymują dwa razy w tygodniu dokładne sprawozdania kontrolne. Ten urząd kontrolny posiada jeszcze specjalną kontrolę, której znowu celem jest badanie, czy agenci nie służą też innej stronie.

Służba agentów Gestapo oparta jest na drylu wojskowym, tak dobrze znanym jeszcze z czasów wojennych. Nicolais przy reorganizacji Gestapo oświadczył wyraźnie, że nie może być dobrym agentem ten, który dokładnie w specjalnym czasie nie przynosi swoich informacji i który też dokładnie nie rozlicza się co do feniga ze swoich wydatków. Każdy agent musi w najdrobniejszym szczególe podać w swych sprawozdaniach inspektorowi, co w danym dniu i oznaczonej godzinie robił.

Łączność pomiędzy agentami Gestapo, a poszczególnymi inspekcjami powierzona jest specjalnie zaufanym kurjerom.

Wyplata należności dla agentów Gestapo zagranicą jest pilnie przestrzegana. W rzadkich tylko wypadkach pieniądze przekazywane są przez kurjerów. Przeważnie wypłata odbywa się w tym kraju, w którym agent pracuje. Przy większych wypłatach bacznie się dokładnie na to, aby numery na banknotach nie postępowały po sobie. Wypłata należności odbywa się w różnych miejscach. O ile agent np. stoi na usługach propagandy któregoś z attache poselstwa, otrzymuje gażę w poselstwie. W tych wypadkach wypłaty za ciągane są na rachunek służby informacyjnej.

Pośrednikami dla wypłaty gaży są też zastępstwa zagraniczne firm niemieckich. Np. jakaś firma otrzymuje z Niemiec list tej treści:

„Proszę wypłacić na rachunek centrali (albo dyrekcji) należność w kwocie..... panu..... za okazaniem paszportu“.

Naturalnie kasjer, który wypłaci agentowi tę gażę, nie wie o tem, że dany gość jest agentem. Najlepszymi kasami dla wypłaty gaży agentów Gestapo są wszystkie niemieckie biura podróży jakoteż biura okrętowe.

Gestapo posiada specjalną szkołę w Niemczech dla służby wywiadowczej zagranicą. Uczniowie są dobierani przez specjalny

sztab bardzo skrupulatnie. Przeważnie są to członkowie S. S. Żaden z nich nie może przekraczać 30 roku życia. Znajdują się oni w szkole pod ostrym rygiem, zwracać muszą wielką uwagę na naukę języków, pozostają otrzymują wiedzę kryminalistyczną i prawniczą oraz uczęszczają na specjalne kursy towarzyskich manier i zwyczajów kraju, do którego zostają delegowani.

ATRAKCYJNA
7-DNIOWA

Wycieczka
— DO —
WIEDNIA

Wyjazd 5-go września.

Cena paszportu, wiz i przejazdu w obie strony z Zembrzydowie zł. 77.--, z Łodzi zł. 110.--

Informacje i zgłoszenia do 4 września

„ORBIS“

Piotrkowska 18 i 65, tel. 249-33 i 101-01

Plotki

Na cześć znanego podróżnika bohatera Svena Hedina urządzone niedawno z racji jego sześciu powrotu z podróży do Azji uroczyste bankiet m. in. w szwedzkiej miejscowości Götterburg. W czasie przyjęcia w rozmowie z najbliższymi sąsiadami stołu podkreślił S. Hedina, że jednym z najcięższych epizodów jego podróży był pewnego razu brak wody przez pełnych 8 dni. Obecny przy tem malarz szwedzki Karol Larsson zauważył na to:

— Przepraszam, ale to nie jest nie tak wielkiego. Mogę zapamiętać, że co najmniej od 7 lat nie miałem wody w ustach.

Artysta ten znany jest jako — wróg abstynencji.

*

Mussolini wybrał się incognito do kina. Nasunął głęboko kapelusz na czoło, by nie być poznany. Gdy kończono wyświetlanie filmu, rozległy się dźwięki hymnu faszystowskiego, ukazał się portret Mussoliniego (zwyczaj, panujący w kinach włoskich). Publiczność wstała z miejsc. Nachyliła się doń któryś z widzów i mówi szeptem:

— Panie drogi! My to samo co pan myślimy o tym łobuzie, ale niech pan wstanie, bo to może być gruba nieprzyjemność.

*

Pod przewodnictwem prezesa międzynarodowego komitetu medycznego propagandy wina odbył się w Lozannie międzynarodowy kongres przyjaciół wina. W kongresie bierzą udział delegacje Francji, Hiszpanji, Włoch, Grecji, Portugalji, Rumunii, Bułgarii, Jugosławji, Węgier, Niemiec i Austrii. Zadaniem kongresu ma być opracowanie międzynarodowego programu obrony wina.

*

W piśmie „Westdeutscher Beobachter“ ukazało się ogłoszenie, w którym niejaki Otto Fuegler powiada, że zerwał swe zaręczyny z panną Elzą Maalweg, ponieważ kupowała ona swą wyprawę w żydów i umieściła ogłoszenie o zaręczynach w dzienniku, który przyjmuje ogłoszenia od firm żydowskich. Z taką kobietą nie może być szczęśliwy.

WIELKI SUKCES

GRAND-KINA
SHIRLEY TEMPLE



Nadprogram: Aktualności PAT.

Pocz. o 12

względnością życia, z krwią, z trupami i z tem wszystkimi złem, które wojna ze sobą przynosi.

Jeżeli chodzi o ludzi, którzy wojnę przeszli i przeżyli na froncie w pierwszej linii okopów, to wystawa w sklepie zabawek jest dla nich przykładem przypomnienia przeżytych chwil, jest jakby rozdrapywaniem starej, choć niedawno zabliźnionej rany...

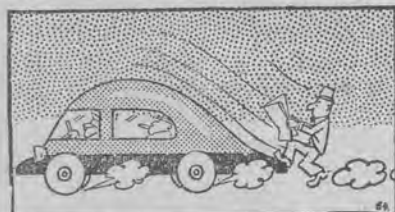
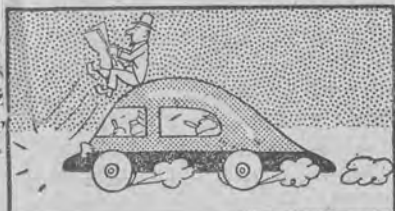
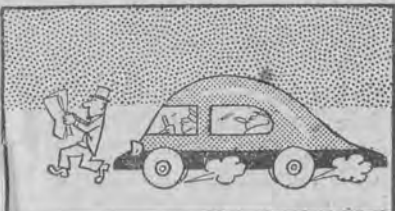
Jeżeli chodzi natomiast o dzieci, które tłumnie wystają przed tem oknem, to mimo, iż płoną im oczy, a serca biją przyspie-

szonem tętnem — widok ten po winien być dla nich bardzo przykry.

W bezpośrednim zetknięciu się z brutalnością tej wystawy, z oderwanymi rękoma i widokiem krwi, dziecku rozwiewa się jego złudzenia. Dziecko wie, że po skończonej zabawie ołowiane żołnierzyki zostaną równieśnikami ułożone w pudełku i dlatego właśnie nie wolno mu odbierać tej iluzji i pokazywać widok krwi i oderwanych kończyn. Dziecko ma swoje prawa i te prawa trzeba uszanować.

Qba.

TRAP



Aerodynamiczna linja

Wiadomości bieżące

NOCNE DYŻURY APTEK. — Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: Suko, M. Kasparkiewicz (Zgierska 54); Suko, J. Sitkiewicz (Kopernika 26); J. Zundelewicz (Piotrkowska 29); S. Bojarskiego i W. Szata (Przejazd 19); M. Lipca (Piotrkowska 193); A. Rychtera i B. Lobody (11 Listopada 86).

REJESTRACJA ROCZNIKA 1917 — W poniedziałek, dnia 2 września r. b. w lokalu biura wojkowego zarządu miejskiego w Łodzi rozpocznie się rejestracja mężczyzn urodzonych w roku 1917. Rejestracja ta trwać będzie przez cały miesiąc września. W pierwszym dniu rejestracji stawiać się winni poborowi, zamieszkali na terenie I komisariatu policji o nazwiskach rozpoczynających się od liter A do G włącznie oraz zamieszkali na terenie V komisariatu, o nazwiskach rozpoczynających się od liter A do Ch włącznie.

WSTRZYMANIE RUCHU KOŁOWEGO. — Zarząd miejski w Łodzi, oddział drogowy przystąpi w dniu dzisiejszym do przerwania ruchu przy zbiegu ulic Piotrkowskiej i Andrzejki oraz przy zbiegu ulic Piotrkowskiej i Legionów (Zielona), celem dokonania gruntownego remontu bruku. W związku z tem wydane zostało zarządzenie w sprawie wstrzymania ruchu kołowego na wspomnianych węzłach odcinkach na przeciąg 7 do 10 dni.

HYCIE NA MIEŚCIE. — W dniu wczorajszym czyszciele miejsc wyruszyli poraz pierwszy na łowy bezpańskich kotów i psów w dzielnicach żydowskiej i polskiej. W tym celu psy jedynie w nocy. Zarządzenie to posiada ścisły związek z zanotowanymi ostatnio licznymi wypadkami pokasania przechodniów przez wściekłe psy i koty.

ZŁOTY ZEGAREK DO ODEBRANIA. — Wydział śledczy przy komendzie policji komunikuje, że zgubiony złoty zegarek damski jest do odebrania w godzinach urzędowych w biurze wydziału śledczego, Kilińskiego 152, III p. pok. 3.

Ofiary
złożone w administracji „Głosu Porannego”

T. Michalak zł. 5. — składa na Czerwony Krzyż.

Okolo 106 milionów złotych wynosi majątek naszego miasta

Prezydent Głazek zatwierdził wykonanie budżetu i bilans zarządu miejskiego za rok administracyjny 1933-34

Wobec zakończenia prac nad ułożeniem nowego budżetu miejskiego zwyczajnego i inwestycyjnego na rok administracyjny 1935-36, który został już, jak już donosiliśmy, przesłany do zatwierdzenia urzędowi wojewódzkiemu w Łodzi, magistrat z kolei przystąpił do sporządzenia sprawozdania finansowego z wykonania budżetu zeszłorocznego.

Prezydent miasta, Głazek, działając w zastępstwie rady miejskiej, po zapoznaniu się z całością kształtem polityki finansowej w

roku zeszłym, zatwierdził sprawozdanie z wykonania budżetu miasta za rok 1933-34, wykazujące, że budżet administracyjny zamknięty został po stronie wydatków sumą zł. 28,659,639 zł. 3 gr. Niedobór wyniósł okolo 3 milionów złotych.

Gospodarka miejska w roku 1933-34 prowadzona była w granicach normalnego budżetu i zamknięta została nadwyżką w kwocie zł. 348,745. Ostateczny niedobór budżetowy spowodowany został przez uregulowanie biernych zaległości z lat ubiegłych w kwocie o zł. 1,795,716

większej, od preliminowanej oraz przez przejęcie na rachunek budżetu na ten sam rok administracyjny zobowiązań przed siębiorstw miejskich na dzień 1 kwietnia 1933 roku na sumę zł. 1,549,490.

Jednocześnie prezydent miasta zatwierdził bilans zarządu miejskiego na dzień 1 kwietnia 1934 r., zamykający się po stronie aktywów i pasywów sumą zł. 170,610,110,69 i wykazujący majątek zarządu miejskiego w Łodzi w kwocie 105,802,955,59 zł.

Rozbiórka domu przy ul. Solnej 11 rozpocznie się w poniedziałek rano przez specjalne kadry robotnicze

Ewakuowani lokatorzy otrzymali, oprócz zasiłków, pożyczki z K.K.O. i z gminy żydowskiej

Wiadomości o grożących katastrofach budowlanych w Łodzi przy zbiegu ulic Solnej i Północnej, oraz przy ul. Napierkowskiego 15, które podaaliśmy w onegdajszym numerze „Głosu Porannego”, nie przestały być tematem rozmów w mieście.

Jak wiadomo, dom przy ul. Solnej 11, który jest całkowicie porusowany od fundamentów, aż po sam dach, naskutek zarządzeń władz budowlanych i administracyjnych, zostanie do jutra opróżniony, a lokatorzy ewakuowani.

Tak samo ewakuowani zostaną lokatorzy poddasza i pierwszego piętra domu przy ul. Napierkowskiego.

Jak się dowiadujemy, władze budowlane przystąpiły do przygotowań, zmierzających do zburzenia posesji przy zbiegu ulic Solnej i Północnej, ponieważ właściciele domu, na koszt których rozbiórka ma się odbyć, przebywają w więzieniu.

Rozbiórka zagrożonego dwupiętrowego domu na Solnej 11 rozpocznie się w poniedziałek rano przez specjalne kadry robotnicze pod opieką techników i przy zachowaniu wszelkich środków ostrożności.

Jeśli chodzi o zabezpiecze-

nie bytu lokatorów, to w ciągu wczorajszego dnia wszyscy lokatorzy otrzymali już zapomogi z wydziału opieki społecznej.

Należy podkreślić, że ze względu na to, że lwia część lokatorów na Solnej jest wykupowana, prezydent miasta Głazek porozumiał się z zarządem gminy żydowskiej, która na cele pomocy ewakuowanym wyasygnowała odpowiednie kwoty.

Pozatem dowiadujemy się, że zasiłek na wynajęcie no-

wych mieszkań otrzymali wszyscy bez wyjątku lokatorzy, tak bezrobotni, jak zarobkujący.

Zamożniejsi uzyskali ponadto pożyczki w wysokości od 150 do 200 zł. z komunalnej kasy oszczędnościowej, bądź też z zasiłkowo-pożyczkowej kasy gminnej.

Wczoraj wyprowadziła się z domu przy ul. Solnej pierwsza partja lokatorów.

Pozostali wyprowadzą się w ciągu dnia dzisiejszego i jutrzejszego.

W niedzielę, dnia 1 września b. r. w pierwszą, bolesną rocznicę zgonu naszej jedynej, ubóstwianej, niezapomnianej córki, mojej siostrzyczki

B. P. BRONUSI GOLDKORNÓWNY

odbędzie się o godz. 12 w poł. na cmentarzu żydowskim nabożeństwo żałobne i poświęcenie pomnika, na które zapraszają

RODZICE I BRAT

Plaga kradzieży

Złodzieje w ciągu dnia opróżnili 3 mieszkania

Kradzieże mieszkaniowe, które mnożą się w zastraszającym sposób w ostatnich czasach, nie mało kłopotu przyprawiają władzom policyjnym, tembardziej, że złodzieje dokonywują swych przestępstw przy jaknajdalej idących środkach ostrożności.

W dniu wczorajszym złodzieje znów dali znać o swym istnieniu. Przy ulicy Zgierskiej 74 w nocy, korzystając z nieobecności domowników, wypili wali okienne, a następnie wycieli szybę i tym sposobem dostali się do mieszkania Altera Bauma, skąd zabrali szereg wartościowych przedmiotów, jak biżuterja i t. p. na ogół na sumę 2.500 złotych.

Pozatem dokonano jeszcze dwóch kradzieży przy ul. Zgierskiej 5, gdzie z mieszkania Meiera Blatta zabrano radio i inne przedmioty ogólnej wartości 650 zł. oraz z mieszkania Pawła Morgenszterna przy ul. Tramwajowej, który oblicza swe straty na 500 zł. We wszystkich wypadkach policja wdrożyła energiczne dochodzenie, celem unieszkodliwienia wreszcie zuchwałych złodziei.

Niezasadniona drożyzna

Ceny nabiału i jarzyn zwyżkują

Od kilkunastu dni jesteśmy świadkami niemal codziennego podnoszenia cen na różne artykuły spożywcze, co jest w porze obecnej zjawiskiem zupełnie nieuzasadnionem.

Na pierwszy ogień poszło mięso i jego przetwory, których cena podskoczyła o 20 proc. na kilogramie.

W dniu wczorajszym podobna zwyżka dała się zauważyć

i na rynkach łódzkich, gdzie wieśniacy podnieśli ceny na masło, śmietanę i jaja oraz na rzyny i owoce.

Jest to objaw groźny i niepożądany w dobie obecnych niskich płac robotniczych i pracowniczych, który może do prowadzić niejedną rodzinę pracowniczą czy robotniczą do ruiny materialnej.

WYCIECZKA DO WIEDNIA

od 5 do 12 września

Zapisy
Wagons-Lits Cook,
Piotrkowska 68, tel. 170-70

Zwolnienie rocznika 1912

Jak się dowiadujemy, w okresie od 15 do 20 września r. b. nastąpić ma przesiedlanie do rezerwy szeregowych rocznika 1912 i starszych, którzy kończą odbywanie 18-miesięcznej służby w formacjach piechoty.

W połowie września natomiast zwolnieni będą absolwenci szkół podchorążych rezerwy, którzy obecnie odbywają praktyki w pułkach garnizonu łódzkiego.

Co usłyszymy dziś przez radio?

6.30 Gimnastyka i muzyka z płyt.
12.15 Koncert muzyki z płyt.
13.05 Fantazje operowe (płyty).
13.30 Muzyka lekka i taneczna (płyty).

14.30 Nowości z płyt.
15.30 Słuchowisko dla dzieci p. t. „Wszyscy się przesiadają”.

16.00 Skrzynka techniczna.
16.15 Pieśni w wyk. Płońskiego.
16.35 Polskie tańce ludowe (fortepian).

16.50 Fragment z noweli „Grabinka” Stefana Godlewskiego.
17.00 Koncert dla letnisk i uzdrowisk.

18.15 Koncert chóru męskiego
18.30 Przegląd wydawnictw.
18.45 Karłowicz: Rapsodia litewska (płyty).

19.30 „Nasze pieśni” w wyk. Zboińskiej - Ruskowskiej.
19.50 Pogadanka aktualna.
20.00 Koncert w wykonaniu orkiestry.

21.00 Audycja dla polaków zagranicą „Powrót do szkół”.

21.30 „Świat duchów w przyrodzie” — koncert.

22.30 Muzyka taneczna.

AUDYCJE ZAGRANICZNE

Stuttgart (523)

00.00 Ricercare na smyczki i continuo Bacha, Koncert fortepianowy Esdur Beethovena i Symfonia D-moll Brucknera.

Wiedeń (507)

19.15 Opera „Fidelio” Beethovena pod dyr. Toscaniniego (Transmisja z Salzburga).

Droitwich (1500) i Londyn (261)

20.00 Koncert (M. in. Uwertura „Sen nocy letniej” Mendelssohna, Arja Bacha, „En Saga” Sibeliusa, Koncert skrzypcowy Deliusa, Toccata i fuga Bacha).

22.00 Uwertura „Czterech grubasów” Wolfa-Ferrari, Concerto grosso Corellego i Sinfonietta Halftera.

Rzym (420)

20.40 Opery: „Madonna Imperia” Alfano i „Płaszcz” Pucciniego.

Budapeszt (550)

20.10 Operetka J. Straussa „Baron cygański”.

Nowości wydawnicze

ENCYKLOPEDIA ŻYDOWSKA

Celem uczczenia 70-lecia urodzin historyka żydowskiego, Szymona Dubnowa, komitet jubileuszowy wydaje ogólną encyklopedję żydowską, której pierwsze dwa tomy już się ukazały w druku.

Pierwsze tomy encyklopedji sprawiają nader korzystne wrażenie. Ukazanie się ich jest doniosłym wydarzeniem w żyd. ruchu umysłowym i kulturalnym. Zarówno pod względem wartości zgromadzonego w encyklopedji materiału, jak i pod względem zewnętrznej szaty, ilustracji, reprodukcji itp. wydawnictwo stoi na poziomie encyklopedji europejskich, wydawanych w innych językach.

Rzecz jasna, że redakcja encyklopedji uwzględniła w pierwszym rzędzie wszystko, co ma związek z żydostwem.

Pierwsze tomy encyklopedji są do nabycia w „Kultur - Lidze” (u p. Zylberberga).

Dźwiękowy kino-teatr

Capitol

Dziś prezentujemy!

WYBITNIE ATRAKCYJNY FILM. ZDRAŻAJĄCY KULISY NIEDOBRYCH MAŁŻEŃSTW W NOWEJ SENSACYJNEJ INSCENIZACJI.

Reżyserował: Roy Del Ruth

Frapujący dramat erotyczno-obejzajowy.

W rolach głównych:

Nadprogram: Wspaniały dodatek muzyczny p. t. „W Rosyjskiej Gospodzie” oraz aktualności z kraju i zagranicy P. A. T. —

MEŻCZYŹNI

W NIEBEZPIECZNYM WIEKU

Warren William, Mary Astor, Ginger Rogers

Pocz. w dni powsz. 4.30, w soboty i niedz. o 12.30



Dzisiejsze audycje

SLUCHOWISKO DLA DZIECI

O godz. 15.30 teatr wyobraźni nadaje przez radio słuchowisko dla dzieci p. t. „Wszyscy się przesiadają”, pisma Carey Greya w przekładzie Wandy Pezkowej.

Słuchowisko to, nadane parokrotnie przez radio londyńskie, cieszyło się u dzieci angielskich wielkim powodzeniem, a wykonane przez rozgłośnie warszawską również wywołało żywy oddźwięk wśród naszych dzieci, które w setkach nadesłanych listów dziękowały za wesołą audycję i prosiły o powtórzenie jej. Istotnie, scenariusz słuchowiska, utrzymany w tonie lekkiej groteski, obfituje w wiele zabawnych scen i sytuacji. Zreżymowana i melodyjna ilustracja muzyczna Władysława Macury dodaje melodii wiele wdzięku. A zatem posłuchajcie dzieci o godz. 15.30 zabawną historię o tem, jak kamerdyner, kucharka i pokojówka zapragnęli zostać królem, królową i królową — jak rodzina królewska z chęcią na zamianę tę przystała i co z tej maskarady wynikło.

TEATR I MUZYKA

TEATR MIEJSKI

Jutro, w niedzielę, o godz. 8.30 w. odbędzie się w odnowionym gmachu teatru Miejskiego uroczysta inauguracja nowego sezonu.

Dana będzie 5-aktowa sztuka Henryka Ibsena „Wróg ludu”. Widowisko świetnie znakomity gość naszej sceny Karol Adwentowicz. Na premierę prócz przedstawicieli elity kulturalnej i towarzyskiej Łodzi przybędzie szereg gości ze stolicy. Reszta biletów do nabycia w kasie teatru, czynnej dziś od godz. 11 do 3 i od 5 do 8 wiecz., a w niedzielę od godz. 11 rano bez przerwy.

OSTATNI WYSTĘP KAZIMIERZA SZUBERTA

Dziś, w sobotę, w związku z zakończeniem sezonu letniego, powtórzona zostanie po raz ostatni wyborna farsa „Król włamywaczy”. Będzie to równocześnie pożegnalne przedstawienie Kazimierza Szuberta, który zaangażowany do teatru krakowskiego, bezapelacyjnie opuszcza już Łódź. Początek o godz. 9-ej wiecz.

„ROZMAITOŚCI”

Gościnne występy teatru „Ararat” wzbudziły zainteresowanie. Łódź z przyjemnością ogląda ciekawy program. Dziś trzy przedstawienia: o g. 16-ej, 19.15 i 21.30.

Dziurawienie bębenków

Dzkie sarabandy przy otwartych oknach

Jednym z „uprzyjemnień” życia w miesiącach letnich są głośniki.

Przez otwarte okna, od samego rana do późnej nocy, rozbrzmiewa potworna kakofonia, rozdzierająca uszy i nerwy, zakłócająca każdą chwilę odpoczynku człowieka pracy. Ludzi pracujących w nocy, budzi rano lekcja gimnastyki, odczyt o przyrządzaniu marmelad owocowych, lub płyty.

Tym, którzy powrócili z biur, chcą po obiedzie przeczytać gazetę, lub książkę, albo zdrzemnąć się dziurawi bębni arja z „Traviaty”

„WAŻNE ZAGADNIENIA PAŃSTWOWE”

Dnia 31 b. m. o godz. 18.30, w lokalu klubu pracowników Z. Z. W. K. Scheiblera i L. Grohmana, przy ulicy Przedzalanianej nr. 68 wygłosi odczyt p. Ludwik Waszkiewicz p. t. „Ważne zagadnienia państwowe”. Wstęp na odczyt mają wszyscy członkowie klubu i innych organizacji społecznych, działających na terenie firmy.

Na froncie wyborczym

W związku ze zbliżającymi się wyborami do sejmu i senatu, odbywają się obecnie codziennie posiedzenia okręgowych komisji wyborczych w gmachu łódzkiego sądu okręgowego.

Komisje okręgowe przejrzały już dokładnie spisy wyborców, które zostały uzupełnione, po rozpatrzeniu reklamacji.

Obecnie okręgowe komisje zajęte są przydziałem kartek do głosowania i kopert dla obwodowych komisji wyborczych.

W poniedziałek przewodniczący obwodowych komisji zgłoszą się po odbiór tych materiałów. Ponadto zostaną w terminie do dnia 5 września dostarczone do obwodów urny wyborcze.

Zakończone zostały już kompletne przygotowania do drugiego etapu wyborów senackich w województwie łódzkim. Wojewódzkie kolegium wyborcze zbierze się pod przewodnictwem dr. Antoniego Tomaszewskiego w niedzielę, dnia 15 września o godz. 10 rano w gmachu rady miejskiej.

W kolegium weźmie udział 193 delegatów, wybranych na zebraniach obwodowych wyborców senackich, celem dokonania wyboru 5 senatorów, przypadających dla łódzkiego województwa.

Komitet wyborczy zblokowanych organizacji kobiecych w Łodzi urzęduje jutro o godz. 12 w

sali straży ogniowej przy ulicy 11 Listopada 4 wielki wiec informacyjny, na którym wystąpią pp. Marja Olszewska z Warszawy oraz p. Peyserówna, kan dydująca w okręgu 16.

Jutro o 10 rano odbędzie się w sali tow. kredytowego m. Łodzi zebranie organizacji robotniczych, zgrupowanych dookoła dawnego NPR. Na zebraniu wystąpi kandydat z okręgu 15, p. Pogonowski.

Dowiadujemy się, że cadyk z Góry Kalwarii udzielił moralnego poparcia kandydatowi żydowskiemu z 15 okręgu w Łodzi, b. posłowi Minbergowi. W dniu wczorajszym cadyk nadesłał do partii żydowskich odręczne pismo, w którym wyraża się o p. Minbergu, jako o reprezentancie społeczeństwa żydowskiego Łodzi, którego poprzeć muszą w głosowaniu wszyscy żydzi.

Pismo to w odbitkach kolportowano wczoraj w synagogach i w stowarzyszeniach religijnych.

Związek żydów uczestników walk o niepodległość Polski na zgromadzeniu w dniu 29 bm. jednomyślnie uchwalił przyjąć jak najczynniejszy udział w akcji wyborczej do sejmu i senatu i rozwinąć jaknajenergiczniej agitację wśród ludności żydowskiej naszego miasta za jaknaj-

liczniejszym udziałem w głosowaniu.

Odbyło się zebranie Zrzeszenia kupców detalistów, na którym wygłosił referat prezes tego stowarzyszenia p. Józef Trawkowski.

W referacie swym wskazał prez. Trawkowski w pierwszym rzędzie na to, że politykę, doktrynerstwo i partyjność eliminuje się dzisiaj całkowicie z życia społecznego, dzięki czemu organizacje gospodarcze mają pełne szanse wprowadzenia do sejmu swoich przedstawicieli. Tym sposobem da się usunąć wiele bolączek, które dotyczyły sfery gospodarczej. W nowym sejmie poseł nie będzie reprezentantem partii, czy klik politycznej, ale organizacji społeczno-gospodarczej. Z tego też względu nie będzie on zależny od rozkazów partyjnych, ale postępować będzie zgodnie ze swoim sumieniem.

Referat swój, bardzo obszerny i rzeczowy, zakończył prezes Trawkowski wezwaniem wszystkich do pospieszenia do urn wyborczych w dniu 8 września rb.

W dniu 3 września r. b. (wtorek) o godz. 19-ej punktualnie, odbędzie się w lokalu własnym, przy ul. Sienkiewicza 23 — Moniuszki 11, zebranie przedwyborcze dla członków związku peowiaków.

Nielegalny wypiek pieczywa

oraz handel niem na targowiskach i rynkach winien być wreszcie zlikwidowany

Przed kilkunastu dniami w specjalnym raporcie opisałimy groźną przejmującą widoki łódzkich targowisk, na których w najokropniejszych warunkach sanitarnych prowadzona jest sprzedaż chleba, bułek i innych artykułów spożywczych pierwszej potrzeby.

Wskazaliśmy, że warunki, w jakich przechowywane jest pieczywo na targowiskach nad Bławem, na Bazarach, na Bałuckim Rynku, na Włocławku i t. d. urągają najelementarniejszym zasadom higieny, stwarzając dla konsumentów groźne niebezpieczeństwo.

Widzieliśmy, jak chleb, literalnie, leżał nad ryzostokiem,

lub na brudnych, cuchnących szmatach.

Apelowaliśmy do władz, aby zdwoiły kontrole sanitarne nad sprzedażą produktów żywnościowych, gdyż nabywany na rynkach przez biedotę łódzką chleb zawiera w sobie zarazki chorobotwórcze.

Jak się obecnie dowiadujemy, władze administracyjne i zdrowotności publicznej odbyły ostatnio liczne narady, na których poruszona przez nas w artykule kwestja została szeroko i wyczerpująco omówiona.

Przedstawiciele władz, czuwających nad aprowizacją miasta, oraz delegaci władz zdrowotności publicznej w czasie tych konferencji podkreślali z naciskiem głęboką potrzebę ohostrożeń kontroli na targowiskach, gdyż, jak to już niejednokrotnie stwierdzono przez kupnie, sprzedający na rynkach pieczywo, nabywają je przeważnie w piekarniach nielegalnych.

Wskazano również, że pokątny wypiek chleba jest jedną z najpoważniejszych bolączek łódzkich, usunięcia której domaga się interes całej ludności.

Celem przeprowadzenia skutecznej walki z antysanitaryjnym handlem i wypiekami pieczywa postanowiono w ciągu najbliższych dni przeprowa-

dzić dokładne lustracje wspomnianych przez nas miejsc sprzedaży pieczywa.

Chleb, który ze względu na swój stan i zawartość będzie niezdalny do spożycia zostanie skonfiskowany, zaś winni wypiek i niehigienicznej sprzedaży pociągnięci zostaną do surowej odpowiedzialności karnej administracyjnej.

Należy wyrazić nadzieję, że energiczna interwencja władz położy kres systematycznemu zatorowaniu szerokich rzesz użytkowników niezdrowym chlebem, sprzedawanym masowo na rynkach ze względu na jego nieco niższą cenę.

TYLKO W „TABARINIE”

— Tylko w „Tabarinie” można się znakomicie zabawić! — mawiają stali bywalcy nocnych lokali. Tam bowiem przy dyskretnym świetle i pięknie urządzonej sali najtaniej i najprzyjemniej „szaleć” można do białego dnia, nim się człowiek obejrzy, a już świta. Tak szybko i przyjemnie czas przechodzi.

Jeszcze zaledwie jeden dzień dzieli nas od nowego programu, który ukaże się w „Tabarinie” w niedzielę, dnia 1 września.

Ci wszyscy, którzy jeszcze nie podziwiali schodzącego z afisza programu sierpniowego, gdzie występuje znakomity duet węgierski Cecil et Peter von Sarten, duet akrobatyczny Garbo i Fortes, śpiewaczka wiedeńska Nany Neuhardt, uzdolniona tancerka Garibaldi oraz znany już w Łodzi konferansjer Leo Sparri, muszą czempredzej pospieszyć do „Tabarinu”.

Ruchliwa dyrekcja dancingu, nie licząc się z dużym nakładem kosztów, zaangażowała na miesiąc września pierwszorzędną siłę artystyczną, które podziwiane były już we wszystkich stolicach Europy.

Wszyscy zatem spieszymy na fajf i dancung do „Tabarinu”.

Kandydaci na posłów

Edward Dudkiewicz



Edward Dudkiewicz, kierownik szkoły powszechnej, kandydat na posła w 17 okręgu, urodzony w roku 1898, w Ziemi Kieleckiej, po ukończeniu szkoły ludowej uczy się prywatnie, a w roku 1917 wstępuje do Państwowego Seminarjum Nauczycielskiego w Kielcach. Jako uczeń bierze czynny udział w POW., a w roku 1918 rozbraja okupantów. W roku 1920 przerywa naukę i wstępuje jako ochotnik do wojska, przebywając cały czas na froncie w 2 pułku strzelców podhalańskich. Po zawieszeniu broni wraca do szkoły, kończy ją w roku 1922 obejmując stanowisko nauczyciela szkoły powszechnej w Łodzi.

Jednocześnie władze miejskie powierzają mu początkowo stanowisko nauczyciela a potem kierownika publicznej szkoły do kształcącej.

Od pierwszych chwil swej pracy nauczycielskiej bierze czynny udział w pracach związku nauczycielstwa polskiego w Łodzi. W roku 1927 kończy wyższy kurs nauczycielski i z tem większym zapałem oddaje się dalszej pracy związkowej. W krótkim czasie nauczycielstwo, oceniając jego zdolności i pracowitość, wybiera go kolejno na członka zarządu oddziału, wiceprezesa tegoż oddziału, członka zarządu okręgowego oraz członka zarządu głównego w Warszawie. Nie było sprawy, która byłaby załatwiona bez jego udziału. Powołany wreszcie na redaktora „Głosu Nauczycielskiego Łódzkiego” postawił pismo na wysokim poziomie. Bronił 7-letniej szkoły powszechnej i jej bezpłatności, uważając, że opłata za naukę w szkole powszechnej pozbawiłby dzieci robotnicze możliwości korzystania z nauki, a państwu przyniesie poważne szkody; apeluje do władz szkolnych i społeczeństwa o pomoc w dożywianiu, zaopatrywaniu w odzież i pomoce szkolne dla najbardziej potrzebujących. Niemal prawie robotnika w Łodzi, którego dziecko nie korzystałoby z pobytu na kolonjach letnich, organizowanych przez kuratorski komitet kolonji letnich. Pracami komitetu kieruje w charakterze generalnego kierownika właśnie Edward Dudkiewicz. Jemu to dziesiątki tysięcy dzieci robotników łódzkich zawdzięczają zdobyte na kolonjach zdrowie i siły.

W roku 1929 Edward Dudkiewicz ukończył szkołę podchorążych w Sremie. Mianowany podporucznikiem rezerwy, pracuje w latach 1930-31 jako referent oświatowy i instruktor w organizacji P. W. i W. F.

Cicha, wytrwała praca dla dobra innych, zwłaszcza najbardziej potrzebujących, jest jego ideą przewodnią w życiu.

Pociąg popularny do WARSZAWY

zł. 7.40 Odjazd 1 września

Zapisy

Wagons-Lits Cook

Piotrkowska 68, tel. 170-79.

Dzieci ociemniałe czekają na twą pomoc — zapisz się więc do Łódzkiej Rodziny Radjowej

98-letni adwokat powiesił się

Wstrząsające samobójstwo starca wśród kwiatów

LWÓW, 30 VIII. (Tel. wł.). Łatwo zrozumiałe wrażenie w sferach palestry lwowskiej wywołała wiadomość o samobójczej śmierci b. prezesa izby adwokackiej, znanego lwowskiego adwokata, 98-letniego dr. Adama Horwatha.

Staruszek, który był kawalerem, zajmował 5-pokojowe luksusowo urządzone mieszkanie na II piętrze nr. 26 przy ul. Akademickiej.

Dr. Horwath był jeszcze przed 25 laty znanym adwokatem we Lwowie i występował w szeregu głośnych procesów zarówno cywilnych, jak i karnych.

Przed ćwierćwieczem wycofał on się zupełnie zarówno z życia zawodowego jak i towarzyskiego. Utrzymywał się z dochodów dzierżawy swego ogromnego majątku pod Tarnopolem.

W ostatnich kilku latach s. p. dr. Horwath coraz bardziej czuł się osłabiony pod względem fizycznym i umysłowym.

Od 10 lat nie wychodził prawie ze swego mieszkania. Cały dzień spędzał w swojej dużej sypialni, czytając książki. Dwa razy dziennie, a to w południe i w godzinach wieczornych urządzał sobie przechadzki przez całe swoje mieszkanie.

Gdy wczoraj około 12-ej w południe nie wyszedł z sypialni, zaniepokojona kucharka, która u adwokata zajęta była przez zgórą 20 lat, chcąc zobaczyć, co dr. Horwath porabia, usiłowała wejść do jego pokoju. Zastała jednak drzwi sypialni zamknięte od wewnątrz. Kiedy na pukanie nikt nie odpowiadał, kucharka w przekonaniu, że staruszek śpi, zaniechała dalszego dobijania się.

W dwie godziny później przystąpiła znowu do drzwi i zaczęła pukać. Gdy nikt się nie odezwał, zaalarmowała sąsiadów, zawiadomiła również właściciela tego domu, lekarza dr. Rudolfa Brejtera, który wezwał ślusarza. Po otworze-

niu drzwi obecni zobaczyli straszny widok.

Zwłoki staruszka zwisały z pętl, przymocowanej do drzwi sypialni.

Był on ubrany w czarne ubranie, a dokoła zwłok ustawione były wazon z kwiatami.

Wezwany lekarz dzielnicowy stwierdził, że staruszek odebrał sobie życie jeszcze w nocy. Przed samobójstwem ubrał się w czarne ubranie, powiesił się

w pozycji siedzącej na pętl ze sznura telefonicznego, którą przywiązał do klamki.

Wprawdzie adwokat nigdy nie zdradzał żadnych zamiarów samobójczych, lecz ostatnio często zapadał w stan zamyślenia. W rozmowie z krewnymi i znajomymi wyrażał o bawę, że z powodu osłabienia straci zdolność chodzenia i to prawdopodobnie było powodem samobójstwa.

Samobójca przed śmiercią

napisał dwa listy, które zaadresował do dr. Brejtera.

W listach tych ustanawia właściciela realności kuratorem jego gotówki, która została w jego mieszkaniu oraz urządzenia, przyczem poleca lekarzowi, ażeby sobie ściągnął czynsz również za wrzesień r. b.

Wreszcie zawiadamia dr. Brejtera, że kuratorem jego majątku pod Tarnopolem ustanowił fundację rodzinną.

WIADOMOŚCI HANDLOWE

Węgiel za owoce południowe Włosko-polski układ wymienny

Z Medjoanu donoszą: Na skutek interwencji rządu włoskiego, który przyrzekł wyrównanie w przeciągu 14 dni wszystkich zaległości powstałych z dostaw angielskiego węgla, walijskie kopalnie podjęły ponowną wysyłkę węgla. W ubiegłym tygodniu odeszło już 600 ton do Włoch.

Z Polską zawarły Włochy umowę wymienną na milion ton węgla polskiego za owoce południowe. Polska uzyskała dostawę w walce konkurencyjnej przeciw kopalniom niemieckim.

Jakie podatki płatne są we wrześniu

Izba skarbowa komunikuje nam, że we wrześniu płatne są następujące podatki:

1) do 5 września — podatek od energii elektrycznej, pobrany w czasie od 16 do 31 sierpnia b. r.; do 20 września — tenże podatek pobrany przez sprzedawcę energii elektrycznej w ciągu pierwszych 15 dni września b. r.;

2) do dnia 7 września — podatek dochodowy od uposażeń służbowych, emerytur, rent i wynagrodzeń za najemną pracę

wypłacanych przez służbową w sierpniu b. r.

3) do 15 września — zaliczka miesięczna na podatek przemysłowy od obrotu za rok 1935, w wysokości podatku przypadającego od obrotu osiągniętego w sierpniu b. r. przez przedsiębiorstwa handlowe I i II kategorii oraz przemysłowe I — V kategorii, prowadzące prawidłowe księgi handlowe oraz przez przedsiębiorstwa sprawodawcze;

4) do 15 września — zaliczka miesięczna na podatek nadzwyczajnego podatku od dochodu, osiągniętego przez notariuszy (rejentów) i pisarzy hipotecznych w m. sierpniu b. r.;

5) do dnia 15 września — trzecia rata podatku dochodowego od uposażeń z tytułu różnicy, wynikającej z kumulacji uposażeń, otrzymanych w ciągu roku 1934 od różnych służbowców;

6) do 15 września — państwowy podatek dochodowy na rok 1935, przez płatników, którym nakazy płatnicze na ten podatek doręczono do dnia 1 września b. r. Termin płatności dla płatników, którzy nakazy płatnicze otrzymali po dniu 1-ym września b. r. upływa z dniem 15-tym po doręczeniu nakazu.

Ponadto płatne są we wrześniu zaległości odroczone, lub rozłożone na raty z terminem płatności w tym miesiącu oraz podatki, na które płatnicy otrzymali nakazy płatnicze z terminem płatności również w tym miesiącu.

Zniżka „budowlanej“

Dolar nieco mocniejszy

Wczoraj w obrotach prywatnych, notowano waluty: Dolar gotówkowy 5.25 w placeniu, 5.27 w żądaniu, marki niemieckie 163 — 164, funty angielskie 26.22 — 26.32, dolary złote 9.02 — 9.05, szylingi austriackie 100 — 101, liry włoskie 37 — 38, korony czeskie 21 — 21.50, gulden gdański 95 — 96, franki szwajcarskie 172 i jedna czwarta 172 i trzy czwarte, marki złote 212 — 215, floreny holenderskie 357.50 — 358, czerwone kurs orientacyjny 3.20, pengä węgierskie 103.50 w żądaniu, ruble złote 4.70 — 4.73, franki francuskie 34.90 — 35, rubel

srebrny 1.75 — 1.85, franki belgijskie 17 i pół — 18, bilon srebrny 70 w placeniu, 85 w żądaniu.

Papiery wartościowe: 7 proc. pożyczka stabilizacyjna 63.25 w placeniu, 63.75 w żądaniu, 4 proc. pożyczka budowlana 53.54, 3 proc. pożyczka budowlana 40 i pół — 41, 5 proc. lódzkie listy zastawne 51.75 — 52.25, 4 proc. pożyczka inwestycyjna 10.50 — 110.50.

W dniu wczorajszym na prywatnym lódzkim rynku pieniężnym obroty były minimalne przy tendencji na ogół, zarówno dla walut jak i papierów wartościowych, utrzymanej. Z walut jedynie dolar gotówkowy w porównaniu z dniami przedwczorajszym uległ wczoraj niższe o 1 punkt. Z papierów wartościowych również jedynie 3 proc. pożyczka budowlana w porównaniu z dniami poprzedzającymi zmniejszała wczoraj o 50 punktów. Pozostałe papiery wartościowe kursu przedwczorajszego nie zmieniły.

Nowa wielka fabryka sztucznego jedwabiu w Brazylii

Amerykański koncert sztucznego jedwabiu „Tubize Chatillon Corporation“ tworzy w najbliższym czasie wielką fabrykę sztucznego jedwabiu w Brazylii. Dla realizacji tego projektu utworzony został nowy konsern o kapitale mieszanym p. n. „Companhia Nitro Chimica Brasileira“. Maszyny jednej z fabryk „Tubize Chatillon w Hopewell“ w stanie Virginia załadowane zostały na okręty i wysłane do Brazylii. Fabryka ta przed rokiem została unieruchomiona po długotrwałym strejku w amerykańskim przemyśle sztucznego jedwabiu. Tubize Chatillon otrzymuje w nowym konsernie 40 pr. akcji oraz 2 miliony dolarów w gotówce jako należność za maszyny i organizację techniczną przedsiębiorstwa.

Montowanie maszyn w Brazylii odbywa się stopniowo i prowadzone jest bardzo intensywnie, tak, że w końcu września podjęta już będzie produkcja. Zdolność wytwórcza nowego przedsiębiorstwa obliczana jest na 6 — 8 milionów funtów angielskich przedzi nitratowej rocznie. Liczny sztab techników i robotników fachowych na pewien czas wysłany zostanie do Brazylii dla przeszkolenia krajowych sił roboczych.

nie, tak, że w końcu września podjęta już będzie produkcja. Zdolność wytwórcza nowego przedsiębiorstwa obliczana jest na 6 — 8 milionów funtów angielskich przedzi nitratowej rocznie. Liczny sztab techników i robotników fachowych na pewien czas wysłany zostanie do Brazylii dla przeszkolenia krajowych sił roboczych.

Baczność, letnicy

z Wiśniowej Góry i Stróżewa!

„GŁOS PORANNY“

codziennie do nabycia od 8-ej rano u JAMNIKA, willa Kawulla, vis a vis Chłodni.

RYNEK PIENIĘŻNY

Cedula giełdy lódzkiej

Na wczorajszym zebraniu giełdowym w Łodzi notowano:

	Sprzedaz	Kupno
Dolary	5.27	5.26
Budowlana	42.00	41.50
Dolarówka	53.00	52.50
Inwestycyjna	109.00	108.50
Stabilizacyjna	64.00	63.50
Bank Polski	92.50	92.00
Tendencja utrzymana.		

Notowania giełdy zbożowo-towarowej w Łodzi

Żyto 12.75 — 13.00, pszenica 17.50 — 18.00, jęczmień 13.00 — 13.50, owies 14.00 — 14.50, owies zbier. 13.50 — 14.00, mąka żytnia 1) 19.00 — 20.00, mąka żytnia 2) 20.00 — 21.00, mąka pszena 29.50 — 31.50, otręby żytnie 8.00 — 8.25, otręby pszenne 7.75 — 8.00, otręby pszenne grube 8.00 — 8.25, rzepak 34.00 — 35.00, groch Victoria 26.50 — 28.50, makuch lnianny 16.00 — 17.00, makuch rzepakowy 14.00 — 15.00, mak niebieski 44.00 — 46.00, Soja 19.50 — 20.50. Tendencja spokojna.

Warszawska giełda pieniężna

Na wczorajszym zebraniu giełdy walutowo-dewizowej w Warszawie obroty były zwiększone, przy tendencji mocniejszej. Kursy dewiz notowano: Amsterdam 358.15, Belgia 89.10, Berlin 212.70, Londyn 26.30, Nowy Jork 5.29.13, Nowy Jork — kabel 5.29.25, Paryż 34.99, Praga 21.95, Sztokholm 135.55, Szwajcaria 172.60, Pozatem zawarto drobną tranzakcję dewizami na Medjoan po 43.40, a za dewizy na Gdańsk żądano po 98.50. W obrotach prywatnych: marka niemiecka 164.50, szyling austriacki 100.25, korona czeska 20.75, frank francuski 34.95, frank szwajcarski 172.30, liry włoskie 37.25, funt angielski 26.28, funty tureckie 4, leje rumuńskie 2.96, dolar gotówkowy 5.27.25, dolar złoty 9.03, rubel złoty 4.70, rubel srebrny 1.83, bilon 0.84. Bank Polski płać za banknoty dolarowe po 5.25.

AKCJE

Na rynku akcyjnym tendencja w dalszym ciągu utrzymana, przy zwiększonych obrotach akcjami Banku Polskiego. Notowano: Bank Polski 92 — 92.50 — 92.25, Cukier 34.75, Starachowice 33.80. Tranzakcje dokonane a nienotowane zawarto akcjami: Lilpopa 9.10, Ostrowiec 15, Haberbusch 26.

PAPIERY PROCENTOWE

Na rynku papierów procentowych zarówno państwowych jak i prywatnych panowała tendencja niejednolita. Obroty były zwiększone, przyczem koncentrowały się głównie przy 7 proc. stabilizacyjnej, 5 proc. konwer syjnej i 5 proc. l. z. Warszawy z 1933 roku. Notowano: 3 proc. budowlana 40.75, 4 proc. dolarowa 53, 5 proc. konwersyjna 67.50 — 67.40 — 67.50, 5 proc. kolejowa 60, 6 proc. dolarowa 81.50, 7 proc. stabilizacyjna 63.63 — 63.38 — 63.75, odcinki po 500 dol. 64, odcinki po 100 dol. 68, 8 proc. obligacje budowlane BGK, I em. 93, 4 proc. ziemskie 47, 4 i pół proc. Warszawy 67, 5 proc. Warszawy nowe 57.13 — 57.75 — 57.50. Tranzakcje dokonane a nienotowane: 4 proc. inwest. zwykła 110, 8 proc. dillonowska 90.50 7 proc. śląska dol. 71.25 — 71, 7 proc. warszawska dol. 70, 3 proc. państwa renta ziemna 78.50 — 79, 6 proc. obligacje Warszawy z 1926 r. 8 i 9 em. 60.

NOTOWANIA BAWELNY

NOWY JORK

Loco 10.80, sierpień —, wrzesień 10.46, październik 10.46 — 47, listopad 10.44, grudzień 10.41 — 42, styczeń 10.43, luty 10.46, marzec 10.49, kwiecień 10.50, maj 10.51, czerwiec — 10.51, lipiec 10.51.

NOWY ORLEAN

Loco 10.65, październik 10.41, gr. d. 10.39 — 40, styczeń 10.42, marzec 10.48, maj 10.47 — 49, lipiec 10.46 — 10.48.

LIVERPOOL

Loco 6.25, sierpień 5.94, wrzesień 5.79, październik 5.70, listopad 5.62, grudzień 5.60, styczeń 5.60, luty 5.61, marzec 5.62, kwiecień 5.62, maj 5.62, czerwiec 5.61, lipiec 5.60.

BREMA

Loco 13.07, październik 11.67, gr. d. 11.65, styczeń 11.66, marzec 11.69, maj 11.70.

ALEKSANDRIA

Sakellaris: listopad 13.60, styczeń 13.61, marzec 13.67.

Ashmouni: sierpień —, październik 11.61, grudzień 11.48, luty 11.51.

CASINO

Dziś premiera

pocz. o 12-ej

Niezwykła opowieść o walce człowieka z groźnymi potworami oceanów

W czołowej roli niezrównany

EDWARD G. ROBINSON

TYGRYS PACYFIKU



FILM, ZE WZGLĘDU NA WYBITNĄ WARTOŚĆ ARTYSTYCZNĄ I NIEZWYKLE INTERESUJĄCĄ TREŚĆ, ZOSTAŁ DOZWOLONY DLA MŁODZIEŻY

Poranki
od 80 gr.

Po 12 latach oczekiwania...

Reprezentacja piłkarska Polski gra w Łodzi w pełnym składzie

Łódź, pomijana już od szeregu lat przy organizowaniu przez PZPN meczów między państwowych, doczekała się wreszcie dwóch pierwszorzędnych spotkań. Stało się to nagle i niespodziewanie.

Polska reprezentacja piłkarska już zebrała się w Katowicach, gotowa do wyjazdu, gdy nadeszła wieść o odwołaniu meczu międzypaństwowego z Belgją. W Łodzi tymczasem bawili przedstawiciele PZPN, pp. mjr. Świątek i inż. Przeworski, uzasadniając ostatecznie warunki spotkania Polska — Lotwa. Porozumienie osiągnięto.

Po dwunastoletniej przerwie reprezentacyjne koszulki polskich piłkarzy ujrzymy w naszym mieście w zmaganiu się z przeciwnikiem.

Tymczasem kierownictwo drużyny z Katowic telefonicznie domagało się instrukcji, co robić dalej? Przecież szkoła terminu. Drużyna musi zagrać jakiś mecz, by mieć odpowiedni trening przed ciężkim spotkaniem z Niemcami. Początkowo istniał projekt rozegrania w Katowicach zawodów z reprezentacją Śląska o polskiego. Koncepcja ta jednak szybko upadła. Kilka telefonów Katowice — Warszawa — Łódź... i zdecydowano się na przyzwanie drużyny reprezentacyjnej do Łodzi, by tu grała w niedzielę z reprezentacją naszego miasta.

W ten sposób dostała się Łódź druga poważna impreza, dająca nam okazję prześledzić najlepszych zawodników polskich jeszcze przed meczem z Lotwą.

PZPN, natychmiast przystąpił do prac organizacyjnych. W czwartek późnym wieczorem wyznaczono reprezentację Łodzi.

Wybrano najlepszych, lecz mimo to istnieje obawa, że łodzianie mogą mieć słaby dzień i okazać się zbyt słabym przeci-

wnikiem, a również reprezentacja Polski z zawodów tych nie wyniesłaby żadnych korzyści, jak to zresztą miało miejsce na treningu w Katowicach, tembardziej, że ma ona grać w składzie, jaki był przewidziany przeciwko Belgji:

Albański — Martyna, Bułanow — Kotlarczyk II, Wasiewicz, Dytko — Piec, Kryszkiewicz, Matyas, Artur, Kisielinski.

W tem zestawieniu drużyna okazała się najlepszą. Jedynie tylko w pomocy Kotlarczyk I, zagrał jednak lepiej od Wasiewicza. Atak natomiast z Matyasem na środku i Kryszkiewiczem na prawym łączniku pracował sprawnie.

Gdyby drużyna Łodzi okazała się zbyt słabą w ataku i nie potrafiła poważniej zagrozić

bramce przeciwnika, wówczas, w celu zasilenia jej, wykorzystani będą rezerwowi Nawrot, Szerfke, Kotlarczyk I (lub Wasiewicz), by zmusić obrońców i linję pomocy do większego wysiłku. W reprezentacji Polski grać będzie cały czas zespół w ustalonym składzie. Eksperymenty z przesunięciami graczy nie będą stosowane. Ma to na celu dać drużynie możliwość większego zgrania się.

To też niedzielny mecz zapowiada się niezwykle ciekawie. Zwolennikom piłkarstwa nasuwa się niecodzienna okazja ujrzania naszej reprezentacji państwowej i wyrobienia sobie sądu o wartości poszczególnych jednostek. Na to przecież czekaliśmy tak długo.

Mecz odbędzie się na stadionie ŁKS o godz. 16.30.

Kalendarzyk sportowy na dziś i jutro

Kalendarzyk imprez sportowych na dzień dzisiejszy i jutrzejszy przed stawia się w Łodzi następująco:

SOBOTA.

Gry sportowe. Na boiskach w Łodzi od godz. 16 dalsze mecze o mistrzostwo kl. A w koszykówkę żeńską i szczypiorniaka.

Piłka nożna. Na boisku ŁKS dalszy ciąg turnieju „dzikich”. W Ożarkowie o godz. 16.45 mecz towarzyski: repr. robotnicza Łodzi — repr. robotnicza Śląska.

NIEDZIELA.

Piłka nożna. Boisko ŁKS przy Al. Unji o godz. 16.30 mecz towarzyski: Reprezentacja Polski — Reprezentacja Łodzi. Boisko U.T. przy ul. Wodnej, o godz. 11 przed poł. mecz towarzyski: Zjednoczone — ŁTSŁ. Boisko WKS — o godz. 11.30 mecz o wejście do kl. A: Huragan — Strzelec (Kalisz).

Lekkoatletyka. Na stadionie ŁKS przy Al. Unji o godz. 10-ej przed poł. pięciobój kobiecy o mistrzostwo Polski.

Kolarstwo. Na szosie pod Krzywem o godz. 8-ej wyścig 100 km. o nagrodę magistratu m. Łodzi. W Pabjanicach o godz. 8 z przed Parku Wolności wyścig 100 km. o mistrzostwo zw. Makabi oraz wyścig 25 km.

Gry sportowe. Na boiskach w Łodzi dalsze mecze o mistrz. kl. A. w koszykówkę żeńską i szczypiorniaka.

Automobilizm. Na trasie Warszawa — Łódź pierwszy automobilowy mecz międzymiastowy Warszawa — Łódź.

Gracze łódzcy kandydatami do reprezentacji

Na niedzielny mecz reprezentacyjnego zespołu Polski z reprezentacją piłkarską Łodzi obecni będą przedstawiciele PZPN, a także kapitan sportowy p. Kałuża.

P. Kałuża śledzić będzie formę drużyny reprezentacyjnej, lecz zwróci również uwagę na graczy łódzkich, bowiem z pośród nich niektórzy brani są w rachubę przy zestawieniu drużyny reprezentacyjnej na mecz z Lotwą.

Reprezentacja Polski na niedzielny mecz przyjeżdża do Łodzi już w dniu dzisiejszym.

Zapowiedziany finałowy mecz turnieju piłkarskiego WKS — Winięta, siłą rzeczy, odwołany.

Dempsey najdłużej był mistrzem świata

Lista mistrzów świata w boksie za ostatnie 40-lecie wskazuje, że dawniej okres „panowania” królów ringu był znacznie dłuższy, niż obecnie. Lista ta przedstawia się następująco:

1892 r. — Corbett, 59 mies., 1897 — Fitzsimons 22 mies., 1899 — Jeffries 73 mies., 1906 — Burns 34 mies., 1908 — Johnson 76 mies., 1915 — Villard 51 mies., 1919 — Dempsey 86 mies. (najdłużej), 1926 — Tunney 24 mies., 1930 — Schmeling 24 mies., 1932 — Sharkey 12 mies., 1933 — Carnera 12 mies., 1934 — Baer 12 mies., 1935 — Braddock (obecny mistrz).

Do tytułu mistrza kandydują obecnie Louis, Baer, Schmeling i Carnera. W końcu września odbędzie się walka Louis — Baer.

Wybitny pech polskich kolarzy

Liczne wypadki i zamknięty przejazd kolejowy pod Szczecinem. — Piękny finisz Kapiaka

Piąty etap wyścigu kolarskiego Warszawa — Berlin na trasie Pila — Szczecin (184 km.) przyniósł z kolei zwycięstwo drużynie niemieckiej.

Etap ten był wybitnie pechowym dla polskich kolarzy, którzy w tym dniu doznałszy szeregu wypadków. Na dobitkę z tego drugą grupą polskich zawodników, złożoną z Konopczyńskiego, Galeji i Kołodziejczyka, została na 9 km. przed Szczecinem zatrzymana na przejeździe kolejowym i straciła dobre kilka minut.

Tym niepomysłnym zbiegiem okoliczności, od naszych zawodników niezależnym, zawdzięczać należy stosunkowo dużą różnicę czasu, jaką udało się uzyskać Niemcom na piątym etapie wyścigu.

Już na 53 km. od Pili Ignacyczak, jadąc za Michalakiem,

wpadł na niego, uszkodził mu tylne koło, a sam rozbił się tak, że stracił przytomność. Michalak zabrał mu dobre koło i pojechał dalej. Ignacyczak, po odzyskaniu przytomności, wsiadł na rower i wolno dojechał do mety.

Na 65 km. od startu czołową grupę tworzyło 11 Niemców i trzech Polaków: Kapiak, Starzyński i Zieliński. W drugiej grupie, która miała czas o 3 min. gorszy, jechali Kołodziejczyk, Napierała, Galeja i Konopczyński.

Po trzygodzinnej jeździe Zieliński miał defekt gumy na 9 km. od Szczecina. Ledwie usunął ten defekt, a już po paru kilometrach pękły mu widelki. Naprawa spowodowała utratę pół godziny. W czołówce trzy mali się dzielnie tylko Kapiak i Starzyński. W ten sposób drużyna polska wskutek wielu wypadków pozostała w tyle.

Pierwszy na metę przybył Wierz w czasie 5:23:23. Drugie miejsce wywalczył sobie Kapiak wspaniałym finiszem na asfaltowanej ulicy. Trzecim był Wendel, czwartym — Hauswald, piątym — Ruland.

Drugi z Polaków, Starzyński, przybył jako 9. trzeci Kołodziejczyk na 14 miejscu, czwarty — Konopczyński na 16 miejscu.

Czas drużyny niemieckiej na piątym etapie wynosi

Dobre lokaty w klasyfikacji indywidualnej

Po czterech etapach wyścigu kolarskiego Warszawa — Berlin zmieniła się lista klasyfikacji indywidualnej zawodników, którzy walczą o nagrodę ufundowaną przez kanclerza Hitlera. Na liście tej polscy kolarze zajmują bardzo dobre lokaty i w pierwszej dziesiątce znajdujemy ich więcej niż Niemców.

Prowadzi nadal kolarz niemiecki Hauswald 15:09:19,8. 2) Wierz 15:14:54,2. 3) Napierała 15:18:12,8. 4) Starzyński 15:18:28,3. 5) Kapiak J. 15:25:29,2. 6) Lepich 15:26:34,7. 7) Wasilewski 15:33:39,8. 8) Konopczyński 15:33:40,8. 9) Targoński 15:38:17,4. 10) Krueckl 15:38:29,4. 11) Michalak 15:40:11,8.

Świetne zwycięstwo Polski nie powiększyło jednak szans na zdobycie pucharu

WARSZAWA, 30.8. (PAT) — Osiem rano w 18-ej, przedostatniej rundzie olimpijskiego turnieju szachowego, drużyna polska odniosła wspaniałe zwycięstwo nad drużyną szwajcarską, bijąc ją 4:0. Drużyna polska wystąpiła do gry bez dr. Taktakowera. Na pierwszej szachownicy Paulin Frydman wygrał z Grohem, na drugiej — Najferl z dr. Michielem, na trzeciej — Henryk Friedmann z dr. Staeheltem i na czwartej — Makarczyk z Gygli.

To wysokie zwycięstwo drużyny polskiej nie przyczyniło się jednak do poprawienia jej miejsca w tabeli turniejowej, gdyż krocząca na czele turniejowa drużyna amerykańska pokonała Rumunję również w rekordowym stosunku 4:0. Inne spotkania nie zakończyły się, a dotychczasowy ich stan jest następujący:

Argentyna — Jugosławia 1:1 (2), Danja — Lotwa 1:0 (3), Austria — Francja 1:5:0:5 (2), Finlandja — Irlandja 1:2 (1), Litwa — Włochy 0:2 (2), Estonia — Szwecja 1:2 (1), Palestyna — Węgry 0:3 (1), Anglja — Czechosłowacja 1:1 (2). (W nawiasach podana jest ilość partii niedokończonych).

Stan tabeli turniejowej przedstawia się obecnie następująco (w na-

wiasach ilość partii niedokończonych):

Stany Zjednoczone 51,5 pkt., Polska 50,5 pkt., Szwecja 48,5 (1) pkt., Węgry 47,5 (1) pkt., Czechosłowacja 45 (3) pkt., Jugosławia 42 (2) pkt., Austria 41,5 (2) pkt., Argentyna 39,5 (2) pkt., Lotwa 35,5 (4) pkt., Anglja 34,5 (2), Francja 34 (3) pkt., Estonia 33,5 (1) pkt., Finlandja 31,5 (1) pkt., Palestyna 30,5 (1) pkt., Litwa 30 (2) pkt., Danja 29,5 (1) pkt., Rumunja 26 (1) pkt., Włochy 23 (2) pkt., Szwajcaria 19 (1) pkt., oraz Irlandja 11 (1) pkt.

Vera Menezyk zdobyła mistrzostwo

Mistrzostwo świata pań na rok 1935 zdobyła już bez względu na wynik ostatniej rundy, która ma być rozegrana jutro rano, — dotychczasowa mistrzyni Vera Menezyk (Czechosłowacja). Z 8 granych partii wygrała ona wszystkie. Kandydatkami do drugiej nagrody są: Gisli Harum (Austria), mająca obecnie 6 pkt., oraz Gerlecka (Polska) — 4,5 pkt. i jedna partja przegrana w wygranej pozycji. Szansa Gerleckiej są może nawet lepsze, gdyż gra ona z Hollovay, podczas gdy Gisli Harum z Verą Menezyk.

Napłynęły liczne zgłoszenia Pięcioboistki stają do mistrzostwa Polski

W niedzielę odbędzie się na stadionie ŁKS pięciobój lekkoatletyczny pań o mistrzostwo Polski, w którym miała również wziąć udział Walasiewiczówna.

Okazuje się jednak, że Walasiewiczówna do Łodzi nie przyjedzie, gdyż startuje w niedzielę w Poznaniu w zawodach, w których udział wezmą dwie czołowe zawodniczki niemieckie — Krauss i Dollinger.

Do niedzielnego pięcioboju o

mistrzostwo Polski napłynęły liczne zgłoszenia zawodniczek z całego kraju. Na liście zgłoszeń, obok zeszlatorocznej mistrzyni i rekordzistki Polski, Kwaśniewskiej figurują nazwiska: Paliszewskiej (Sosnowiec), Kałużowej (Stadion), Sikorzanki (Stadion, byłej mistrzyni Polski), Żyłkówny (Stadion), Duninówny (Warszawianka), Skórpińskiej i Pacówny (TFS) wreszcie Noskiewiczowej (ŁKS).

Piłat zrezygnował

W wadze ciężkiej przeciw Niemcom stanie Choma

Przewidywania nasze co do możliwości pewnych zmian w składzie reprezentacji pięcioboiskiej Polski na mecz z Niemcami, zwłaszcza w kategorii cięższych, okazały się słuszne.

Waga półciężka i ciężka uznane były jako najslabsze punkty drużyny, głównie dzięki wybitnemu spadkowi formy wykazywanemu przez Piłata. Okazuje się, że Piłat w ostatnim tygodniu wcale nie trenował, gdyż był przeziębiony i ostat-

nio szczerze przyznał się, że nie czuje się na siłach stanąć do walki z Niemcami.

W tej też kategorii zmiana nastąpić musiała. Pozostał jeden kandydat — Choma. Na wielkoluda gdańskiego padł też wybór. Obsada wagi półciężkiej jeszcze nie została ustalona. Szymura, początkowy kandydat, znalazł konkurenta. Jest nim również gdańczyk, Hanske. Zdaje się, że dopiero w ostatnim dniu zapadnie tu decyzja.

Dziś OTWARCIE „SALI MALINOWEJ” „Grand-Hotelu”

w sobotę, o g. 9 wiecz. po gruntownym remoncie „Sali Malinowej”
W dni powszednie FIVE o'CLOCKI z PEŁNYM PROGRAMEM po zł. 1.20 od godz. 6-ej do 8-ej wiecz.

„Kaprys hiszpański”

na otwarcie sezonu w kinie „Europa”

„Kino „Europa” otwiera dziś uroczyste sezon 1935-36 równocześnie z Warszawą i, co najważniejsze, tym samym filmem — milionowym filmem „Paramount” p. t. „Kaprys hiszpański”.

Jest to najwspanialsza kreacja Marleny Dietrich, przewyższająca „Marcelę” i „Szanghaj - Express”.

Reżyser Józef Sternberg, który film ten z niesłychanym nakładem zrealizował, okazał się również świetnym operatorem. Zdjęcia w tym filmie, będące dziełem Sternberga, stoją na wyżynach nowoczesnej sztuki fotokinematograficznej.

W „Kaprysie hiszpańskim” poza Marleną biorą udział: Cesar Romero,

bohater „Nany”, Lionel Atwill, Don Alvarado i partner Chevaliera w „Wesołej wdówce”, Edward E. Horton. Poza tym występuje kilka tysięcy statystów.

Muzykę lekką skomponował popularny Ralph Ranger. Całość muzyczna oparta jest na motywach Rimskiego-Korsakowa.

Otwarcie sezonu w kinie „Europa” filmem „Kaprys hiszpański” z Marleną Dietrich — to wydarzenie artystyczne wielkiej doniosłości.

Dr. J. Nadel

AKUSZER-GINEKOLOG

przyjmuje od 2—5 i 6—7.30 w.

Andrzeja 4, tel. 220-92

Lekarz - Dentysta

H. Lewita-Fuchs

Piotrkowska 50

powróciła

Przyjm. od 11—1 i od 3—6

SPOŁECZNE POLSKIE PRYW. GIMNAZJUM MĘSKIE

I SZKOŁA POWSZECHNA

w Łodzi, ul. POMORSKA 105, tel. 132-18

Podania przyjmuje i informacyjdziela kancelaria szkolna codziennie od godz. 11-ej do 13-ej.

Początek zajęć we wtorek, dnia 3 września, o g. 9.

Dr. med. TREPMAN

specjalista chorób wenerycznych, skórnych, moczopłciowych

Zawadzka 6, front II piętro, telef. 234-12

przyjmuje od 8—12, 2—4 i 6—9 wiecz. W niedziele i święta od 8—1 pp.

Dr. med. JAKOBSON

Chirurg Spec. Chirurgia Kiełba

powrócił

D-1a Sterlinga 22

(Nowo-Targowa) Telef. 174-42

Dr. med. M. MAŚLANKA

choroby nerwowe i psychiczne

Sienkiewicza 31, tel. 147-72

powrócił

Do akt. Nr. Km. 2700/35

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rew. 9-go zamieszkały w Łodzi, przy ul. Narutowicza 35, m. 13 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dn. 6 września 1935 r. od godz. 12 w Łodzi przy ul. Pieprzowej 4

odbędzie się licytacja publiczna ruchomości a mianowicie: dziewięciu skrzyń przedy, oszacowanych na łączną sumę zł. 800.—

które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dn. 9.8. 1935 r.

Komornik: wz. (-) St. Zajkowski

Sprawa Nojcha Sapira

p-ko Lipemu Kryształowi

OKULARY, binokle najnowszych fasonów. Wykonanie recept pp. lekarzy oraz wszelkie operacje po cenach konkurencyjnych poleca Optyk Urbach, Łódź, Piotrkowska nr. 33, tel. 222-23.

Prywatna Szkoła Powszechna i Gimnazjum Męskie Zgromadzenia Kupców m. Łodzi

w Łodzi, ul. Prez. Narutowicza 68

zawiadamiają, iż sekretariat przyjmuje zapisy nowych kandydatów do wszystkich klas codziennie od godziny 9-ej do 14-ej.

Egzaminy wstępne w drugim terminie odbywać się będą w dniach 3, 4 i 5 września r. b. o godzinie 4-ej popołudniu.

Szkoła rozporządza kilkunastoma miejscami ulgowymi.

Dyrektor ANTONI IDŹKOWSKI.

Międzynarodowe zapasy w cyrku „Sport-Palace”

Sensacyjne zwycięstwo poznańskiego atlety

Wezorajsza deszczowa pogoda nie wystraszyła miłośników zapasów, a przeciwnie, tembardziej, że budynek cyrku jest zupełnie nieprzeznaczony.

Niesłychanie emocjonującą walkę stoczyli dwaj mistrze: Krauser i włoch Trawaglini, aczkolwiek walka rezultatu nie dała, to jednak dała dużo niepowodzeń wrażeń zebranej publiczności.

Grabowski w 8 min. zdusił w narożniku łódzianina Sekowskiego.

Szymkowski, którego onegdaj zwyciężył kluczem Krauser, narzekając na ból ręki, nie chciał wystąpić do walki z Schikatem, prosząc o jedynomowy odpoczynek. Zastąpił go Miazio, który zresztą gorzej na tej zamianie wyszedł. Schikat przez kilkanaście minut maltretował bolesnym kluczem polaka, aż wreszcie Miazio z bólu runął na obie łopatki.

Rewelacyjny zapaśnik z Poznania, tak zwany „Król żelaza” — Borowiak w walce z Zeisigiem nie tylko nie przeląkł brutalną, ale dał mu porządną szkołę, a w końcu tak zdławił nelsonem, że Zeisig zupełnie wyczerpany i obezwładniony, czempredzej poddał się.

Największe zainteresowanie budziła walka decydująca Tornowa z murzynem Thomsonem. Zwyciężył Tornow w 35 minucie zresztą przy padkowu.

Dziś w sobotę sensacyjnie zapowiada się walka decydująca rewelacyjnego poznańczyka Borowiaka z Krauserem. Ciekawie również zapowiada się decydująca walka Tornowa z bezwzględny Schikatem. Olbrzym Szymkowski staje do walki z fenomenalnym Trawaglinim. Murzyn Thomson walczy z Zeisigiem. Ponadto walczyć będzie świeżo przybyły champion Kanady Nielsen.

Bez forsory nikt nie radości
Bez „OLLA” niema pewności!



Prywatna Szkoła Powszechna i Gimnazjum Męskie

Stowarzyszenia Szkolnego im. Wł. St. Reymonta

w Łodzi, ul. Piotrkowska 114, tel. 243-55

zawiadamiają, że sekretariat przyjmuje zapisy nowych kandydatów do wszystkich klas codziennie od godz. 9 do 14 i od 17 do 19. Egzaminy wstępne odbywać się będą w dniach 3, 4 i 5 września r. b. o godzinie 4-ej po południu.

(-) Niedzielski
Kierownik Szkoły.

(-) Kaczyński
Dyrektor.

Z prawami gimnazjów państwowych

Szkoła Powszechna i Gimnazjum Żeńskie

EUG. JASZUŃSKIEJ - ZELIGMANOWEJ W ŁODZI

Tel. 168-82 Południowa 18 Tel. 168-82

Zapisy przyjmuje Sekretariat codziennie w godz. od 10 do 14 i od 17—19-tej.

Przedszkole i 7 kl. Prywatna Szkoła Powszechna

„Nauka i Wychowanie” w Łodzi, ul. Piłsudskiego 62

Zapisy uczniów przyjmuje kancelaria szkoły codziennie od 10 do 13 i od 16 i 20-ej. Opłata przystępna.

Zarząd.

Jedynie kino dźwiękowe w ogrodzie

RAKIETA

Sienkiewicza 40, tel. 141-22

Początek w dni powsz. o 4, w sob., niedziele i święta o 12

Dziś i dni następnych Esther Ralston

„NADJA”

Nadprogram: „Przygody Pechowca”. Film wg. Czechowa. Na pierwszy seans i poranki miejsca po 54 gr.

w arcydziele z życia emigracji rosyjskiej

Melodje, śpiewy i tańce rosyjskie!

Następny program: „Pieśń Słońca”

Widownia zabezp. od niepogody i chłodu.

Kino-teatr

METRO

PRZEJAZD 2

Dziś początek o 12

DZIS PREMIERA!

MŁODY LAS

Z udziałem najwybitniejszych artystów scen polskich

Kino-teatr

ADRIA

GŁÓWNA 1

Dziś pocz. o 3 pp.

Nadprogram: Aktualności PATA

Pierwszorzędne referencje

Młody i energiczny, był przez wiele lat samodzielny kierownik handlowy fabryki przemysłu zarobkowego, obeznany z tkactwem, farbiarstwem i wykończalnictwem może z kapitałem przystąpić jako wspólnik, ewentualnie na posadę. Oferty sub. „Przemysł zarobkowy” do administ.

Ogłoszenia drobne**Nauka i wychowanie**

MISS MARY udziela angielskiego, francuskiego, niemieckiego przyspieszoną metodą wyjeżdżającym na studia. Załatwia wszelką korespondencję. Przyjmuje 10 — 2 i 4 — 8. Piotrkowska 24 m. 7.

DR. IRÈNE JARBLUM, PROFESSEUR DE FRANÇAIS EST REVENUE. KILIŃSKIEGO 44, TEL. 258-18.

PO 1.000.000.— ZŁ.
tylko do Kolektary Kurt WYTRZYC
Łódź, Piotrkowska 141 i 11-go Listopada 37a. — P. K. O. 68426
Lasy 4-ej kl. są jeszcze do nabycia

Kupno i sprzedaż.

WÓZKI dziecięce, wyżymaczki po cenach przystępnych poleca Marja Jakobi, Piotrkowska 107, sklep w podwórzu.

Choroby zwierząt

(Specjalność — psy domowe)
Lekarz weterynaryjny

M. A. Reich

przyjmuje codziennie od 9 do 1 i od 4—7 p. p.

Szczepienie i strzyżenie psów

Nawrot 1a, II p. Tel. 175-77
Ceny lecznicowe.

Posady

POSZUKUJE posady do niemowlęcia lub starszego dziecka pielęgniarzka z ukończonym kursem pielęgniarstwa w Gnieźnie. Zgierz, ul. Piątkowska 18, Dolińska. 10370-2

POSZUKIWANA instruktorka krajoznictwa (izraelitka). Oferty „P. R.” 334—J

Uzdrowiska i letniska

GŁÓWNO. Pensjonat „Mela nja” Zofii Pinus i Róży Fuksowej czynny przez wrzesień. Tel. w Łodzi 229-26.

PLAC z bocznica kolejową

budynkiem i wagą wozową, dobrze prosperujący, z zaprowadzoną sprzedażą węgla natychmiast do odstąpienia. Wiad.: tel. 144-39. 309—5

TAPETY J. FUTERMAN — kupisz najtaniej w firmie — **PIOTRKOWSKA 54**
TELEFON 106-54.
Nadeszły ostatnie nowości.

MUNDURKI I PŁASZCZE SZKOLNE poleca nowo utworzony magazyn **Ceny niskie**
L. WALDMAN **LEGJONÓW 19**
(ZIELONA)

Szkoła Powszechna i Gimnazjum Męskie im. ks. Ign. Skorupki - I-wa „Oświata”

w Łodzi, ul. Żeromskiego Nr. 10, tel. 102-98.

Egzaminy wstępne do wszystkich klas obu szkół rozpoczynają się w **poniedziałek, dnia 2 września o godz. 9-ej.**

Podania przyjmuje i informacji udziela kancelaria szkolna codziennie, prócz niedziel od godz. 9-ej do 14-ej.

Początek lekcji we wtorek dn. 3 września o godz. 9-ej.

Gimnazjum posiada pełne prawa szkół państwowych (kat. A.).

Dyrektor Gimnazjum (—) **Wacław Davison**

SZKOŁA PRZEMYSŁOWA

I-wa Szerzenia Oświaty i Wiedzy Technicznej wśród Żydów
Łódź, Pomorska 46 :: Telefon 163-80.

WYDZIAŁY:

mechaniczny, elektrotechniczny i tkacki

ogłoszenia kandydatów na kurs I-y przyjmuje kancelaria szkoły codziennie od godz. 10-ej do 14-ej.

Egzaminy sprawdzające rozpoczynają się we wtorek, dnia 3-go września r. b.

Prywatne Gimnazjum Męskie i Szkoła Powszechna I. KACENELSONA

w Łodzi, ul. Zawadzka 43, tel. 151-79

Zgłoszenia nowowstępujących przyjmuje sekretariat w godz. 10—14 i 17—19.
Do przedszkola przyjmuje się dzieci od 4-let.

Lokale

KOMFORTOWE świeżo wyremontowane mieszkanie 5 i 6 pokojowe, hol, centralne ogrzewanie, bojler, różne szafy, o raz 3 pokoje z wszelkimi wygodami do wynajęcia przy ul. Narutowicza obok Placu Dąbrowskiego, tel. 133-55. —2

DO WYNAJĘCIA od 1-go września w nowym domu przy ul. Kopernika 18, 4 pokoje z hol'em, centralnem ogrzewaniem i wszelkimi wygodami. Wiadomość na miejscu. 344—3

PANNA w średnim wieku, zupełnie zagospodarowana w jednym pokoju z kuchnią, przedpokojem, na łazem piętrze z balkonem, poszukuje sublokaterki izraelitki do wspólnego zamieszkania, ewentualnie ze stołowaniem. Oferty sub „Ch”. 344—3

Z pełnymi prawami gimnazjów państwowych **KATEGORIA A**
Gimnazjum żeńskie
i Szkoła Powszechna żeńska

Marji Hochsteinowej

Tel. 214-27. ul. Wólczańska 23. Tel. 214-27.

Zapisy nowowstępujących użycie przyjmuje kancelaria codziennie w godzinach od 9 do 2 i od 4 do 6.

Początek zajęć dnia 3 września o g. 10 rano

3. POKOJOWE mieszkanie z hol'em i wszelkimi wygodami oraz służbowy w domu skanalizowanym i wolnym od podatku lokalowego, do wynajęcia ul. Legionów nr. 44, przystanek tramwaju nr. 17 przed domem. Wiadomość u dozorczy, lub tel. 224-40. 10373-2

DO WYNAJĘCIA słoneczny pokój, umeblowany, Dr. Sterlinga 22, m. 5, od 2 — 4.

POKÓJ duży słoneczny od razu do oddania jednej osobie P. O. W. 6, m. 22, względnie z utrzymaniem dla chłopca.

DO ODDANIA pokój z umeblowaniem kuchni przy izr. rodzinie. Kilińskiego 23, front, I p., m. 5, od 3—5 po poł.

POKÓJ odnajmę, Śródmiejska 7, m. 20, III piętro. Obejrzeć można 11 — 13.

**Kupujcie z I-go źródła****Wielki wybór:**

WÓZKÓW dziecięcych
ŁÓŻEK metalowych
MATERACY wyscielanych
MATERACY sprężyn.

ŁÓŻEK polowych
w fabrycznym „DOBROPOL”
— składsie —

ŁÓŻEK komodowych
WYŻYMACZEK
marki „Rubber”
ŁÓDÓWEK
LEŻAKÓW, HAMAKÓW
ROWERÓW i drewn.
— Łódź, Piotrkowska 73
w podwórzu. —

Prywatne Kursy Handlowe I. MANTINBANDA

w Łodzi, ul. PRZEJAZD 12. Tel. 157-91

Wykłady rozpoczynają się 3-go WRZEŚNIA 1935 r. o godz. 7 wiecz.

Zapisy przyjmuje Kancelaria kursów codziennie od godz. 11—1 i od 4—8 w.

Kierownik kursów I. MANTINBAND

Wyśmienite LODY

porcja 35 gr.

wraz z wodą sodową i waflem czekoladowym

ORAZ

KOLACJE JARSKIE

z 5-ciu dań po 90 gr.

poleca

Cukiernia „Z RÓDŁO”

Przejazd 1. — Tel. 209-87 i 133-72

PRACOWNIA LEKARSKA

dra med. R. Ściesińskiego

bakterjologa

dra med. K. Ściesińskiego

histopatologa

OBECNIE

ul. Piotrkowska 164, tel. 207-12

Lekarz-Dentysta**R. Krzepicka**

Pomorska 30, tel. 206-53

powróciła

Dr. med.

M. Taubenhau

akuszer-ginekolog

Zgierska 11,

tel. 246-09.

Przyjm. od 8—10 rano i 4—8 w

POKÓJ frontowy umeblowany jednookienny solidnemu panu tanio odnajmę, Kilińskiego 89, m. 8 (obok poczty). Telefon 109-65.

GARSONIERA poszukiwana w śródmieściu. Oferty pod „M” składać w administracji. —3

CORSO

Początek w dni powsz. o 4, w soboty, niedziele i święta o godz. 12-ej.

1935

Ceny miejsc: 50 i 54 gr. następne 54, 85 i 1.09

NASZ REWELACYJNY PROGRAM:

— I. —

Pojedynek ze śmiercią

W rolach głównych: **Ronald Colman, Loretta Young i Warner Oland**

Śmiertelna walka o miłość i majątek! — Romantyczna przygoda detektywa-amatora!

Tempo! — Akcja! — Ciekawa treść! — Artystyczna gra!

— II. —

Przebiegny film w kolorach

Bal u króla Cwiczka

Przebiegna wystawa! — Arcywesola treść!

Sala należycie wentylowana

Kino-Teatr**„MIRAZ”**

11 listopada 16

(Konstantynowska)

Dziś początek o g. 12

Dziś i dni następnych wspaniała polska komedia p. t.

Antek Policmajster

W roli tytułowej: **Adolf DYMSZA.**

Nadprogram: Aktualności zagraniczne i krajowe

KINO EUROPA

NARUTOWICZA 20

POCZ. SEANSÓW: 4, 6, 8, 10.

**DZIŚ UROCZYSTIE
OTWARCIE SEZONU
1935/36 R.**

**NAJWIĘKSZA PREMIERA
W DZIEJACH KINEMATOGRAFII!
NIEZWYCIĘŻONA WŁADCZYNI EKRANU**



MARLENA DIETRICH

W MILJONOWEM ARCYDZIELE WYTW. „PARAMOUNT”

„KAPRYS HISZPAŃSKI”

REŻYS. GENIALNEGO JÓZEFA STERNBERGA

NADPROGRAM:

REWELACYJNA GROTESKA
RYSUNKOWO-PLASTYCZNA
„PIEŚŃ PTASZKÓW”, NAGRO-
DZONA ZŁOTYM MEDALEM
NA MIĘDZYNARODOWYM
FESTIWALU FILMOWYM W WE-
NECJI, W SIERPNIU 1935 R.